Wydanie I

ŁÓDŹ, piątek 26 stycznia 1990 roku
Rok XLV 22 (13039)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 400 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

◆ Rozmowy z W. Jaruzelskim i T. Mazowieckim ◆ Wystąpienie w parlamencie ◆ Spotkanie z aktorami

Wizyta prezydenta Czechosłowacji w Warszawie

12 godzin trwała oficjalna wizyta w Polsce prezydenta Czechosłowacji Vaclava Havla. Poprzednio przyjechał on do naszego kraju jako student przed 33 laty, w 1957 r., po znanym polskim październiku.

Tym razem przybył do Polski jako głowa sąsiedniego państwa, na zaproszenie prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego.

Bezpośrednio po przybyciu do Warszawy prezydent Vaclav Havel udał się na plac Zwycięstwa, gdzie złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

Prezydent Czechosłowacji Vaclav Havel spotkał się w Belwederze z prezydentem Wojciechem Jaruzelskim. W toku szczerej, bezpośredniej rozmowy obaj prezydenci omówili najważniejsze problemy dotyczące stosunków pomiędzy Polską a Czechosłowacją oraz sprawy międzynarodowe. Rozmowa w cztery oczy trwała ponad godzinę.

Vaclav Havel spotkał się również z prezesem Rady Ministrów Tadeuszem Mazowieckim.

W rozmowie skoncentrowano się na problematyce polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej w nowych uwarunkowaniach wynikających z przebudowy systemów ekonomicznych w obu krajach Obie strony stwierdziły zainteresowanie rozwojem współpracy ze szczególnym uwzględnieniem mechanizmów rynkowych i przejścia w rozliczeniach na waluty wymienialne. Wymieniono poglądy na temat koniecznych przekształceń w obrębie RWPG, a także szczególnych stosunków pomiędzy krajami najbardziej zaawansowanymi na drodze do gospodarki rynkowej. Stwierdzono ponadto, że rozwój współpracy gospodarczej państw Europy środkowo-wschodniej nie może hamować stosunków tych państw z poszczególnymi krajami Europy zachodniej, a także z zachodnioeuropejskimi ugrupowaniami gospodarczymi.

Warszawski Teatr Powszechny wystawił w 1981 r. trzy jednoaktówki V. Havla. W stanie wojennym jego aktorzy stworzyli podziemny teatr domowy, który wystawił „Largo Desolato". 25 lutego ub. roku odbyła się ponowna premiera dwóch jednoaktówek — „Audiencji" i „Protestu". Ówczesny dyrektor Teatru Powszechnego Zygmunt Huebner utrzymywał bogatą korespondencję z pisarzem, zapraszając go wielokrotnie do Warszawy. Otrzymałem ostatni list pana Huebnera — powiedział podczas spotkania z aktorami i dyrekcją teatru prezydent Vaclav Havel. Wkrótce potem dowiedziałem się z przykrością, że zmarł. Cieszę się ze

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Nz.: podczas spotkania w Belwederze.
CAF — Damazy Kwiatkowski — telefoto

Wczoraj na Wiejskiej

★ „Sto lat" dla V. Havla
★ Samorząd nie malowany
★ Majątkowe podchody

(Od specjalnego wysłannika)

Długimi brawami, na stojąco oklaskiwano na Wiejskiej przybycie prezydenta Republiki Czechosłowacji **Vaclava Havla.** Wspólne posiedzenie Sejmu i Senatu — podobnie jak miało to miejsce wówczas, gdy odwiedził parlament prezydent George Busch — otworzył marszałek **Mikołaj Kozakiewicz.**

— Jest w pańskiej wizycie coś symbolicznego — powiedział — po przyjacielskich spotkaniach jako dysydent na granicy czechosłowackiej z przedstawicielami naszej opozycji, po rozmowach wówczas, gdy stali się już oni opozycją parlamentarną, aż po dzisiejszą wizytę w Sejmie w charakterze jednomyślnie wybranego prezydenta Republiki Czechosłowacji. Witamy w panu polityka i męża stanu, który wytrwale walczył o przekształcenia w swoim kraju, a także wybitnego dramaturga, teoretyka kultury i publicystę.

Vaclav Havel słuchał tego powitania siedząc obok prezydenta RP **Wojciecha Jaruzelskiego** (specjalnie na tę okazję dostawiono tu jeszcze jeden prezydencki fotel.).

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

„Odchudzone" programy nauczania

Kierunki zmian w systemie zarządzania oświatą były 25 bm. w Warszawie jednym z głównych tematów obrad kuratorów oświaty i wychowania. Jak poinformowała dziennikarza PAP wiceminister edukacji narodowej Anna Radziwiłł programy szkolne będą zmniejszone w zakresie obowiązującej obecnie treści. Taki jest główny sens zmian. Chodzi nam o to by dać nauczycielom większą swobodę działania. Dzięki temu będą oni mieli więcej czasu na dokształcanie i rozwój. Teraz są w ciągłym strachu, że czegoś nie zdąża zrobić i często wpajają uczniom wiedzę pamięciową. Będzie mniej treści w programach, ale i większa możliwość twórczego działania.

Problemom poruszonym na naradzie poświęcona będzie piątkowa konferencja prasowa w MEN.

(PAP)

Szósta podróż afrykańska papieża

W czwartek przed południem papież Jan Paweł II opuścił Rzym udając się w szóstą już podróż apostolską na kontynent afrykański. Pierwszym etapem tej pielgrzymki do 5 krajów Afryki zachodniej jest wyspa Sal, wchodząca w skład archipelagu wysp Republiki Zielonego Przylądka. Po odwiedzeniu kolejnych wysp tego archipelagu papież uda się do Gwinei-Bissau Mali, Burkiny Faso (dawna Górna Wolta) oraz Czadu. Spotka się zarówno z wiernymi Kościoła katolickiego, jak i innych religii oraz z przywódcami odwiedzanych państw.

Papież powróci do Rzymu 1 lutego wieczorem. Jest to 45 zagraniczna podróż Jana Pawła II w ciągu 12 lat jego pontyfikatu.

(PAP)

Dziurawy kalendarz

(Obsługa własna)

Wbrew pozorom czwartkowa konferencja prasowa w PZPN, a dotycząca w głównej mierze kalendarzyka rozgrywek poszczególnych reprezentacji w 1990 r., była ciekawa. Z jednej strony dowiedzieliśmy się, że terminarz spotkań kadry Andrzeja Strejlaua, mimo usilnych starań jest dziurawy, zaś z drugiej o kilku propozycjach, które napłynęły pod adresem związku. Niezwykle interesujące i wywołujące dreszczyk emocji. A to przecież kibiców interesuje najbardziej. A więc zaczynamy.

Jak wiadomo kadra **A. Strejlaua** udaje się na dwutygodniowe tournee do Iranu i Egiptu. Na pewno atrakcyjne pod względem turystycznym, ale czy również sportowym? W tej materii zdania są podzielone. Jedno trzeba tylko stwierdzić, że jak na początek sezonu przeciwnicy są niezbyt wymagający i ma to uzasadnienie w procesie szkolenia. Wydaje się jednak, że tre-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Belgia wycofa wojska z RFN?

W związku ze zmianami politycznymi w Europie wschodniej Belgia prawdopodobnie wycofa swe wojska w liczbie 25 tys., które stacjonują na terytorium RFN — powiedział belgijski minister obrony Guy Coeme. Wypowiedź ministra na ten temat zamieściły w czwartkowych wydaniach belgijskie dzienniki „De Standaard" i „Le Soir".

(PAP)

Medyczny ekspres

(INF. WŁASNA). Są już w Łodzi przetoki, sprowadzone przez RDT dla oddziałów urologicznych szpitali klinicznych AM. Zjawiły się z firmy „Braun" w RFN w ekspresowym terminie dwóch tygodni gdyż tylko taki uznaje — jeśli chodzi o aparaturę medyczną — Biuro Handlu Zagranicznego łódzkiego RDT.

600 sztuk niezbędnych w schorzeniach układu moczowego aparatów (każdy za milion zł) to dopiero początek. Zamówienia na następne złożyły już szpitale ze Szczecina, Lublina, Rzeszowa, Łasku, Sieradza i Koszalina. Obecnie RDT zbiera oferty na sprowadzenie glukometrów — urządzeń, które w ciągu kilku minut określają poziom cukru we krwi badanego. Dyrektor spółki, **Jan Bednarski,** mówi że chęć kupna — na razie 20 sztuk wyraziły prywatne laboratoria analityczne i Akademia Medyczna. Każdy glukometr, sprowadzony ze szwedzkiej firmy mającej swe przedstawicielstwo w RFN, będzie kosztował ok. 3 mln zł.

(M. K. Ł.)

Międzynarodowa aukcja wełny w Łodzi

Popyt i podaż w innym stały domu

Po raz pierwszy w aukcji wełny, zorganizowanej przez „Giełdę Łódzką", brali udział cudzoziemcy. Goście z Australii i Holandii bardziej byli chyba zainteresowani obejrzeniem co i jak się dzieje w Polsce niż zakupami lub sprzedażą, choć jednak była do kupienia wełna angielska i australijska. Kierownictwo „Giełdy Łódzkiej" otrzymało też teleksową ofertę z Nowej Zelandii, giełdę obserwował również przedstawiciel kleru, zainteresowany gospodarczą działalnością Kościoła katolickiego.

Póki co jednak jest jak jest. Surowe warunki gospodarowania w styczniu, narzucone przez program Balcerowicza, skłaniają do sprzedawania, ale skutecznie utrudniają kupowanie. Wszyscy potencjalni kupujący są biedni, bo jeśli nawet mają pieniądze to bardzo trudno kwoty, wynikające z rachunków zamienić na żywą gotówkę. Co, oczywiście, nie znaczy że za kilka tygodni nie będzie odwrotnie. Na razie popyt i podaż w zupełnie innych stoją domach — parafrazując starą bajkę Fredry o Pawle i Gawle.

K. K.

Dziwny jest ten świat

TEMPERATURA I WILGOTNOŚĆ W MIESZKANIACH A WIEK

Grupa lekarzy amerykańskich od lat prowadzi badania nad temperaturą powietrza i jego wilgotnością w pomieszczeniach domowych, w szpitalach, sanatoriach, a nawet w salach kinowych i teatralnych. Okazuje się bowiem, że od tych czynników w znacznej mierze zależy samopoczucie człowieka, a także jego stan zdrowia.

Przy okazji ustalono, że im człowiek starszy, tym powinien mieć wyższą temperaturę w pokoju, w którym przebywa. I tak, w ciągu dnia dla ludzi w wieku 61—70 lat temperatura w pokoju powinna wynosić 19—21 st C., w wieku 71—80 lat w granicach 21—23 st., a w wieku 81—90 lat w granicach 22—24 i im człowiek starszy ponad 90 lat temperatura powinna wzrastać jeszcze o 2—3 st.

Tak samo powinna wzrastać wilgotność w pokojach dla ludzi starszych.

Poza małymi dziećmi, niemal wszyscy ludzie powinni spać w pomieszczeniach, gdzie temperatura wynosi 16—17 st., natomiast wilgotność powinna być utrzymana w granicach 30—45 proc.

PIERWSZA W EUROPIE FERMA KROKODYLI

W małym miasteczku południowofrancuskim Hageteau, liczącym 5 tys. mieszkańców, powstaje pierwsza w Europie ferma krokodyli. Postanowiono sprowadzić 450 sztuk tych gadów. Cel założenia fermy jest podwójny: z jednej strony dostarczy ona skór krokodyli, z drugiej będzie atrakcją turystyczną tej miejscowości.

Opr. (zg)

Kogo stać na taki samochód?

Polonez za 40 milionów

Samochody są w Polsce drogie, co nie znaczy jednak — niestety — że nie mogą być jeszcze droższe. Jak poinformowała nas wczoraj Fabryka Samochodów Osobowych, „w związku z dużym wzrostem cen surowców, materiałów półfabrykatów oraz innych kosztów produkcji z przyczyn niezależnych od producentów jak również znacznym wzrostem kosztów sprzedaży (kursy dewiz, odsetki bankowe), niezbędne jest podniesienie ceny detalicznej samochodów „Polonez".

Od najbliższego poniedziałku (29 stycznia) samochód „Polonez" standard 1,5 C kosztować będzie 38 mln zł, a model podstawowy — 40 milionów.

Drastyczne podniesienie ceł na pojazdy z importu spowodowało że polskie fabryki samochodów znów poczuły się pewniej w dyktowaniu monopolistycznych cen. Ciekawe, kiedy i o ile podskoczą ceny FSO-1500 i „maluchów"...

(bar)

CO DZIEŃ niesie

Dziś mamy piątek, 26 stycznia.

Imieniny obchodzą

Paulina, Polikarp, Gobert, Skarbimir, Tytus

Dyżury aptek

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu. Temp maks. w dzień 7 st C. Wiatr dość silny i porywisty w porywach do ok. 25 m na sek. południowy i południowo zachodni.

Ciśnienie o godz 19 wynosiło 977,5 hPa (733,2 mm), temperatura 4,8 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1934 — Podpisanie układu o nieagresji między Polską i Niemcami (wypowiedziany jednostronnie przez Niemcy w 1939 r.)
1980 — Zm. A. Rząsa, rzeźbiarz

Taka sobie myśl

Dwóch rzeczy nie ceni się należycie, dopóki ich się nie straci — młodości i zdrowia.

Uśmiechnij się

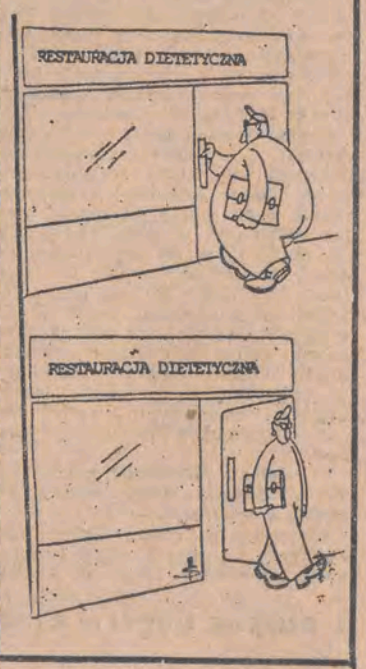

WYWIAD TYGODNIA

„Bezrobotny" reporter „Dziennika Łódzkiego" rozmawia z bezrobotnym przed łódzkim pośredniakiem

Męski dzień

— Długo już czekasz?

— Od rana, od ósmej chyba.

— I nic?

— Było paru facetów, ale się nie zabrałem, bo nie chcieli z mojego zawodu. Mogę robić hydraulikę albo spawać, a dopiero w ostateczności wszystko co podleci.

— Kogo dzisiaj wzięli do roboty?

— Na przykład murarza. Ciepło jest, to gdzieniegdzie murują. Gość podjechał żukiem. Koledzy pytają ile na godzinę? „Dwa i pół". Nikt nie chciał, aż w końcu jeden się zgłosił i pojechali.

— 2,5 tysiąca za godzinę dla murarza to mało w dzisiejszych czasach?

— No pewnie, że mało. Jesienią nie chciał za trójkę ruszyć łopatą. A co pomocnik robi? Wymiesza zaprawę, podwiezie taczką, podrzuci cegłę. Każdy może być pomocnikiem.

— To tylko jeden był dzisiaj po ludzi?

— Był też po blacharza-dekarza Półtora na godzinę. Robota na bloku. Przez godzinę na chleb nie zarobi.

— Dlaczego tak mało płacą?

— Ludzie sami sobie wszystko psują. Zawsze się ktoś wyrwie i marnuje wszystko.

Faceci co tu szukają ludzi, mają nóż na gardle. Mają swoje firmy i podpisane umowy na remont albo budowę. Jak ich ludzie na korek nadepną, to piją — dajmy na to — przez tydzień. Termin goni, a robota stoi. Wtedy tutaj szukają ratunku. Tutaj jest takie pogotowie ratunkowe. Można by większe stawki dostać, gdyby się chłopcy nie rwali do tych marnych groszy.

— Dlaczego się rwą?

— Bo jest coraz gorzej. Rano była kolejka po oferty do zakładów Teraz jest mniejsza, bo co było lepszego to już wzięli. Dorywczej roboty też jest mniej. W zakładach zaczyna być niewesoło. Od mojej kobity już zwalniają z produkcji a z biura przenoszą na produkcję. Stołówkę likwidują. Oszczędności Tylko bufet zostaje. Ludzie się do bufetowej przyzwyczaili i głosowali żeby została.

— A do zakładu nie możesz iść?

— Nie ma dobrej pracy. Jak długo się da, będę pracować na dniówki, prywatnie. Większa swoboda i lepsze zarobki.

Niedawno kumple poszli na sanitariuszy. Słabo płacili, ale robota niezła. Żarcie. Dwa tygodnie przepracowali. Raz popili, a tu akurat przywieźli babkę ze złamaną nogą. Coś ich podkusiło i zakosili jej portfel z dolarami. Wydało się i po robocie.

Jak chcesz tam robić, to powiem ci w którym zozie. Przyjmują bez pośrednictwa.

— Nie chcę, bo nie lubię zapachu szpitala.

— No widzisz. Ty nie chcesz. Ja też czekam na okazję.

Latem taki pisarz mnie wziął do Żabiczek. Najął mnie do szamba na

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

SPORT SPORT

● Zagramy z Brazylią i Argentyną? ● „Olimpijska" do Trynidadu Tobago ● P. Janas trenerem kadry juniorów.

Dziurawy kalendarz

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nerom bardziej chyba chodzi o przyjrzenie się ewentualnym kandydatom do gry w pierwszej drużynie biało-czerwonych.

Reprezentacja wylatuje więc do Teheranu 31 stycznia. Na 2 i 4 lutego planowane są dwa towarzyskie spotkania międzypaństwowe z Iranem. Następnie oczekuje piłkarzy samolotowa „wycieczka". 5 lutego zameldują się w Stambule, zaś następnego dnia wylecą do Aten, a stamtąd do Kairu. 8 lutego odbędzie się mecz z Egiptem, zaś 11 lutego z Kuwejtem. Te oficjalne występy reprezentacji obejrzą najprawdopodobniej tylko kibice w Kairze. Na 13 lutego planowany jest powrót do kraju.

A oto 18-osobowa kadra zawodników, która uczestniczyć będzie w tym tournee: **bramkarze:** Bako (Zagłębie Lubin) i Wandzik (Górnik Zabrze), **obrońcy:** Soczyński i Łukasik (Lech), Czachowski, Fedoruk (Stal Mielec), R. Szewczyk i Duchowski (GKS Katowice), Góra (Śląsk), **rozgrywający i napastnicy:** R. Warzycha (Górnik Zabrze), Nawrocki (GKS Katowice), Kaczmarek i Kosecki (Legia), Ziober (ŁKS), Godlewski (Zagłębie Lubin), Śliwowski (Stal Mielec), Moskal (Wisła) i P. Nowak (Zawisza Bydgoszcz). Debiutantami są oczywiście dwaj ostatni, utalentowani zawodnicy młodego pokolenia. Pod znakiem zapytania stoi wyjazd **Łukasika i Moskala** (trudności paszportowe). Wówczas brani są pod uwagę dwaj piłkarze warszawskiej Legii — **Kruszankin i Kubicki.** Lutowe tournee kadry przyniesie 20 tys. dolarów zysku.

Andrzej Strejlau, którego praca z reprezentacją nie należy do zbyt łatwych, dzielił się z dziennikarzami swoimi kłopotami: — **Przedstawiony skład reprezentacji jest taki a nie inny. Coraz więcej przecież piłkarzy wyjeżdża za granicę. A kolejne transfery szykują się znów w czerwcu. Z zawodników grających w klubach zagranicznych będę mógł skorzystać dopiero w maju kiedy zakończą się rozgrywki w zachodnioeuropejskich ligach. Po przyjeździe z Iranu i Egiptu udam się (trenerowi towarzyszyć będzie kierownik drużyny olimpijskiej — Henryk Loska) do RFN, gdzie przyjrzę się grze polskich piłkarzy występujących w klubach Bundesligi (czyżby comeback Rudego grającego w FC Koeln i Buncola w Bayern Leverkusen? — przyp. asz.).**

Wychodzę z założenia, że drużyna narodowa przynajmniej raz w miesiącu powinna rozegrać towarzyskie spotkanie. A tu napotykamy trudności ze znalezieniem rywali. Bądź przeciwnicy nie mają wolnych terminów, bądź żądają zbyt wygórowanych kwot. Od 50 tys. dolarów w górę! Ceny więc nas zabijają. Dla przykładu przelot na mecz ze Szkocją w dniu 19 maja kosztować nas będzie aż 250 mln złotych. Szukamy więc sponsora. Praktycznie rzecz biorąc mamy „zaklepane" dwa wyjazdowe spotkania. Ze Szkocją,— o czym już mówiłem (dostaniemy za ten mecz ok. 10 tys. funtów) i z Belgią (6 czerwca). Na pozostałe terminy mamy ewentualnych przeciwników, ale trwają jeszcze rozmowy i trudno w tej chwili coś powiedzieć.

Wypowiedź selekcjonera uzupełnił sekretarz generalny PZPN — **Marek Pietruszka:** — Żeby przynajmniej w części zwróciły się nam koszty podróży do Glasgow, pragniemy w drodze powrotnej (22 maja) rozegrać towarzyski mecz z jednym z klubów brytyjskich. Rozmowy są na dobrej drodze.

Wiele szumu wywołała informacja o planowanym przyjeździe do naszego kraju reprezentacji Brazyli i Argentyny. „Canarinhos" chcieliby z nami zagrać w dniu 21 lutego, zaś Argentyńczycy 18 kwietnia. Wszystko będzie uzależnione oczywiście od warunków finansowych. Z takich spotkań, z takimi rewelacyjnymi przeciwnikami musimy zarobić z tytułu reklam, transmisji i biletów przynajmniej 150—200 tys. dolarów żeby interes miał ręce i nogi. Pod tym tylko warunkiem obejrzymy w Polsce aktualnych mistrzów świata i zdobywców „Złotej Nike". A ponadto trzeba również poważnie zastanowić się nad tą kwestią, ponieważ przeciwnicy nie dadzą nam przecież prawa rewanżu.

Najprawdopodobniej 28 marca zagramy z Jugosławią, zaś 30 maja z Portugalią lub Kolumbią, która w tym czasie będzie przebywała w Europie.

Biało-czerwoni mieli jeszcze w planie turniej „Marlboro Cup" w Turynie oraz otrzymali ofertę rozegrania spotkania z drużyną USA w dniu 9 maja. W tym terminie kontakt ten nie dojdzie do skutku, bowiem w tym dniu rozgrywa mecze ekstraklasa piłkarska. Zaproponowano inny termin (1 maja) i w PZPN oczekują na odpowiedź.

Kadrę olimpijską czekają eliminacje olimpijskie i młodzieżowych mistrzostw Europy. Będzie to więc dla podopiecznych J. Wójcika bardzo poważny test. Celem jest zakwalifikowanie się do finałów IO w Barcelonie w 1992 r. W dniu 2 lutego odbędzie się w Sztokholmie losowanie eliminacji mistrzostw Europy seniorów oraz młodzieżowców i eliminacji olimpijskich. Kogo więc nam wyznaczy los?

„Olimpijczycy" udają się w dniu 5 lutego do Trynidadu Tobago, gdzie będą przebywać do 17 lutego rozgrywając mecze i trenując. Spotkają się w dwóch oficjalnych spotkaniach z pierwszą reprezentacją tego kraju oraz dwiema drużynami klubowymi. Być może, że dojdzie również do skutku potyczka z pierwszym teamem Wenezueli. W składzie zespołu znalazło się trzech zawodników łódzkich klubów: **Wieszczycki i Grad** z ŁKS oraz **Łapiński** z Widzewa. I na zakończenie tej korespondencji jeszcze jedna informacja. Miło nam donieść, że trenerem reprezentacji juniorów do lat 18 został były widzewiak **Paweł Janas,** któremu pomagać będzie **Antoni Szymanowski.** Janas nadal współpracować będzie z Januszem Wójcikiem przy prowadzeniu drużyny olimpijskiej.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

W SKRÓCIE

■ Auriol (Francja), jadący lancią martini delta 16 V został zwycięzcą 58 samochodowego Rajdu Monte Carlo. Wyprzedził swego najgroźniejszego rywala — Sainza (Hiszpania) — toyota celica KT o 52 sekundy. Trzecie miejsce zajął ubiegłoroczny zwycięzca Biasion (Włochy) — lancia martini — tracąc do zwycięzcy 3.39

■ Najważniejszym wydarzeniem kolejnego dnia otwartych tenisowych mistrzostw Australii były półfinałowe pojedynki gry pojedynczej kobiet. Wyniki: Graf — Sukova 6:3, 3:6, 6:4, Fernandez — Porwik 6:2, 6:1.

Boruta lepszy od ŁKS...

...lecz nie od pierwszoligowców tego klubu, ale rezerwowej drużyny z al. Unii. Piłkarze Boruty wygrali z ŁKS II 2:0 (2:0). Obie bramki dla zgierskiej drużyny zdobył **Wdowczyk** (w tym jedna z karnego).

Przed południem łódzki Włókniarz pokonał Start 2:1 (1:0), zdobywając bramki po silnych strzałach **Witczaka** (dwuk tnie). Bramkę dla Startu uzyskał **Wieruszewski.**

Dziś przerwa w piłkarskim turnieju wyzwolenia Łodzi, a w sobotę na stadionie Orła odbędą się mecze: **Orzeł — Start** (godz 10) i **ŁKS II — Pelikan Łowicz** (godz. 12).

(ww)

● Na pływalni ● Przy szachownicy ● Na lodzie

Ferie na sportowo

Zimy wciąż nie widać więc narty i sanki pozostaną chyba w komórkach i na strychach. Zresztą horrendalne ceny zimowisk wystarczająco „zmroziły" nadzieje amatorów gór i „białego szaleństwa". Pozostaje skorzystać z ofert klubów i organizacji sportowych, które — mimo kryzysowej sytuacji finansowej — przygotowały dla pozostającej w Łodzi dziatwy szkolnej dość bogaty zestaw propozycji spędzenia ferii na sportowo.

Łódzki Start organizuje od poniedziałku aż do 10 lutego zajęcia z pływania. **Na dużej pływalni grupy z domów dziecka i z biednych rodzin będą mogły korzystać z zajęć codziennie w godz. 11.45—12.30. Na małej pływalni prowadzona będzie nauka pływania.** W godz. 12.30—14 i 16.30—18.15 na dużej pływalni organizowane będą zajęcia grupowe odpłatnie (2 tys. zł od osoby). Ponad 100 dzieci członków klubu będzie mogło uczestniczyć w zajęciach z pływania, lekkiej atletyki, koszykówki i piłki nożnej, otrzymując codziennie jeden posiłek.

W Pałacu Młodzieży także zajęcia z pływania oraz turnieje szachowe i brydżowe.

Interesującą ofertę przedstawili działacze i trenerki sekcji łyżwiarstwa figurowego łódzkiego **Społem. Codziennie w godz. 14.30—15.30 na lodowej tafli w nowej hali przy ul. Stefanowskiego organizowane będą bale karnawałowe, połączone z nauką jazdy na łyżwach oraz grami i zabawami.** Dodatkową atrakcją będą pokazy czołowych zawodników Społem — medalistów MP oraz uczestników ME i MŚ. Cały dochód przeznaczony zostanie na fundusz premiera Mazowieckiego.

W sobotę (27 bm.) o godz. 11 przy ul. Stefanowskiego uroczyste otwarcie ferii organizowanych przez władze oświatowe. Bogatą ofertę przygotowały dzielnicowe wydziały oświaty.

Amatorzy jazdy konnej będą mogli wybrać się do Łagiewnik. **ŁKJ** prowadzić będzie w okresie ferii przyspieszony kurs nauki jazdy konnej. **Zajęcia rozpoczynać się będą codziennie o godz. 14.** Szczegóły — tel. 57-87-92.

Nie sposób pominąć propozycji **ognisk TKKF.** W każdym z nich zaplanowano zajęcia sportowo-rekreacyjne w salach i w terenie, gry świetlicowe, projekcje wideo, konkursy z nagrodami. ZW TKKF przygotował na okres ferii półkolonie dla dzieci ze Śródmieścia. **Informacje telefoniczne: 32-75-50 i 32-37-38.**

(wrób.)

Omówiono współpracę PZPR z komisją rządową ds. ustalenia majątku partii politycznych

25 bm. w Warszawie w gmachu Sejmu RP odbyło się spotkanie komisji rządowej ds. ustalenia stanu prawnego majątku partii politycznych i organizacji młodzieżowych oraz odzyskania mienia państwowego z przedstawicielami KC PZPR, na którym omówiono współpracę PZPR z komisją.

Rozumiejąc potrzeby społeczne oraz cele komisji przedstawiciele KC PZPR zadeklarowali wolę współpracy. Wyrazili przy tym nadzieję, że rozwiązania zaproponowane przez komisję spełnią oczekiwania społeczne i będą oparte na zasadach praworządności.

Przedstawiciele KC PZPR zobowiązali się przedstawić komisji udokumentowany wykaz posiadanych budynków i lokali do dnia 15.02. 1990 r., a do dnia 28.02.1990 r. dane dotyczące RSW „Prasa — Książka — Ruch".

Postanowiono, iż następne posiedzenie komisji odbędzie się przed 3 lutego 1990 r.

(PAP)

20 procent dla obligacji

Niespodziewaną, 20-procentową premią uhonorowani zostaną nabywcy pierwszych obligacji wypuszczonych przez skarb państwa jesienią ub. roku (emisja od 30 października do 31 grudnia ub. roku). Jak poinformowano wczoraj na konferencji prasowej w Ministerstwie Finansów, szef tego resortu biorąc pod uwagę skalę inflacji i wprowadzone przez banki urealnienie stopy procentowej zdecydował się zwiększyć atrakcyjność obligacji tak aby nabywca papierów wartościowych był przekonany, że robi lepszy interes niż lokując pieniądze na koncie. Tak więc np. za nominał wartości 1 mln zł przedłożony do wykupu po 6 miesiącach od dnia zakupu będzie można otrzymać 1,2 mln zł. Jak oszacowali specjaliści z banku łączne oprocentowanie tych obligacji w skali półrocznej wynosi więc 71,4 proc. podczas gdy odsetki ofiarowane za półroczne wkłady przez PKO byłyby tylko wówczas tego samego rzędu gdyby w kolejnych miesiącach inflacja utrzymała się na poziomie ze stycznia br.

Druga zmiana dotyczy kolejnych obligacji, tzw. prywatyzacyjnych, na które przedpłaty miały zakończyć się 31 stycznia. Minister finansów przedłużył możliwość zakupu ich przez podmioty gospodarcze, które za zgodą pracowników przeznaczą je na zaliczkowe wypłaty nagród i premii z zysku. Ma to być interes zarówno dla pracowników, jak i dla zakładu, bowiem zwiększy mu tzw. normę wynagrodzeń.

(PAP)

Demonstracje tureckich Azerbejdżan

Kilkanaście tysięcy tureckich Azerbejdżan demonstrowało w czwartek w tureckim mieście Igdir (15 km od granicy z radziecką Armenią) na znak solidarności z pobratymcami z radzieckiego Azerbejdżanu. Pośród okrzyków „Gorbaczow zabójca" i „precz z Ameryką" (udzielającą poparcia Moskwie) uczestnicy demonstracji domagali się od rządu w Ankarze wysłania wojsk tureckich na odsiecz Azerbejdżanom w Baku.

„Azerbejdżan będzie cmentarzyskiem Armenii" — skandował tłum powiewając zielono-czerwono-niebieskimi flagami Azerbejdżanu opatrzonymi białym półksiężycem i gwiazdą, tak jak czerwona flaga turecka. Była to największa jak dotąd demonstracja tureckich Azerbejdżan w związku z wypadkami w radzieckim Azerbejdżanie. Społeczność ta liczy w Turcji 400 000 członków. Według Reutera policja ocenia liczbę uczestników protestu w Igdirze na 20 000, a AFP pisze o ponad 10 000.

24 godziny

Z OKAZJI święta narodowego Australii, przypadającego w dniu 26 bm. **prezydent Wojciech Jaruzelski przesłał depeszę gratulacyjną do gubernatora generalnego Australii Williama Haydena.**

ZA DYNAMICZNYM przyspieszeniem procesu rozbrojenia, rokowań **na temat zbrojeń konwencjonalnych w Europie i rozmów w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa na kontynencie jednogłośnie opowiedzieli się ministrowie spraw zagranicznych Francji, RFN i Włoch. Stanowisko to zajęli oni w czwartek przemawiając w Wiedniu na kolejnym plenarnym posiedzeniu rozmów na temat zbrojeń konwencjonalnych.**

JAK DOWIADUJE się dziennikarz **PAP fundusz „SOS"** min. Jacka Kuronia **spotkał się z odzewemw RFN,** gdzie zorganizowane zostaną m. in. dwa koncerty, z których dochód przeznaczony zostanie w całości na wsparcie inicjatyw społecznych w Polsce. Patronat nad koncertami, w których wystąpi znany polski pianista Krystian Zimerman, objął federalny minister spraw zagranicznych — Hans Dietrich Genscher.

BYŁY MINISTER obrony NRD, generał Heinz Kessler został w czwartek aresztowany. Oskarżony jest on o nadużycie władzy i dokonanie przestępstw — podała w czwartek wschodnioniemiecka prasa sądowa.

Opr. ZG

Po rozwiązaniu ZOMO

Lokal dla miasta

Jednostka ZOMO w Sieradzu została rozwiązana jeszcze we wrześniu ub. roku. Dwa budynki przy ul. 15 Grudnia, które użytkowali zomowcy, szef WUSW — płk Stanisław Romański zdecydował się przekazać prezydentowi Sieradza, na potrzeby miasta. Oficjalne przekazanie tych lokali nastąpi w najbliższych dniach.

(kow)

Zmarła Ava Gardner

W wieku 67 lat zmarła w czwartek w swoim londyńskim domu słynna gwiazda kina amerykańskiego lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych Ava Gardner. Jak poinformował jeden z jej przyjaciół, cierpiała ostatnio na zapalenie płuc, a trzy lata temu przeszła zawał serca.

Konferencja L. Wałęsy w stoczni gdańskiej

Idea pełnej jawności przyświecała Lechowi Wałęsie, gdy wczoraj podobnie jak przed tygodniem, zaprosił dziennikarzy krajowych i zagranicznych na tradycyjną czwartkową konferencję prasową do zakładu pracy. Tym razem była to Stocznia Gdańska im. Lenina, gdzie prasa miała zadawać pytania przy świadkach i słuchać pytań załogi. Ta zaś ma ocenić, jak dziennikarze tę prasowo-dyskusyjną konferencję zrelacjonują...

Na wstępie L. Wałęsa poinformował, że dla konferencji w stoczni zrezygnował ze spotkania w Warszawie z prezydentem Vaclavem Havlem.

Ustosunkowując się do przytoczonej przez „Gazetę Wyborczą" za włoską „La Stampa" informacji, że rzekomo uważa rząd T. Mazowieckiego za „przejściowy i typuje następnego premiera B. Geremka", L. Wałęsa powiedział:

— Coś takiego miało miejsce, ale to nie był wywiad. W czasie, gdy „robiło się gorąco", ktoś w przejściu rzucił pytanie, co będzie dalej i czy nie powinienem zostać premierem? Odpowiedziałem wtedy: chwileczkę, po drodze jest jeszcze Geremek i inni. I to było wszystko.

Wiem, że krajowy zjazd związku — powiedział przewodniczący „Solidarności" — przywoła nas do porządku i powie: my chcemy związku zawodowego, a wy bierzecie się do politykowania. Więc jeśli nie chcecie bronić ludzi pracy, idźcie gdzie indziej. Po zjeździe nie będzie żadnej możliwości robienia polityki, trzeba będzie zajmować się sprawami związkowymi. Nie będziemy więc mogli tak wspierać rządu, jak dotychczas.

Nie chciałem o to toczyć wojny — odpowiedział L. Wałęsa na pytanie o sprawę nacjonalizacji majątku PZPR — ale to jest własność narodu i ten problem trzeba w sposób cywilizowany rozwiązać. Nie będzie już „równych i równiejszych", wybrańców, którym wolno mieć wszystko. Wszystkim tym zajmie się komisja rządowa.

Pytanie, jak się czuje człowiek, który doprowadził do upadku komunizmu w Europie, wywołało uśmiech L. Wałęsy. Nie przesadzajmy — odparł. Złożyło się na to wiele przypadków. Równie dobrze kto inny mógł przeskoczyć płot w stoczni. Jest wielu ludzi, którzy więcej się nad tym napracowali i więcej zapłacili. Uporaliśmy się z najtrudniejszym systemem, ale zrobiliśmy to razem.

L. Wałęsa sceptycznie odniósł się do przypomnianej ostatnio idei konfederacji polsko-czechosłowackiej. Jako polityk-amator — stwierdził — uważam, że jest to propozycja z dawnej epoki, nie pasująca do jednej Europy. Takie jednoczenie się dwóch przeciwko trzeciemu nie ułatwia europejskiej integracji, bo prowokuje innych też do tworzenia różnych bloków. Chyba że zjednoczyłyby się Niemcy, to wtedy rzeczywiście trzeba będzie myśleć o bezpieczeństwie.

L. Wałęsa z dezaprobatą odniósł się do ujawnionego — przy okazji dramatu marynarzy z „Bolesława Krzywoustego" — handlu bronią prowadzonego przez Polskę. Mam nadzieję — powiedział — że Polska jako kraj chrześcijański rozwiąże ten problem.

Przewodniczący „Solidarności" przypomniał również swoje stanowisko w kwestii obecności wojsk radzieckich w Polsce i zapowiedział wystąpienie w tej sprawie do rządu i Sejmu.

Podczas konferencji powróciła również sprawa elektrowni jądrowej w Żarnowcu. L. Wałęsa powtórzył swoją opinię o potrzebie przeprowadzenia referendum. Trzeba to zrobić jednak dopiero po gruntownym zaznajomieniu społeczeństwa z argumentami ekspertów, a nie w atmosferze histerii, emocji i wymuszania decyzji głodówkami.

Wiele pytań, zwłaszcza zadawanych przez stoczniowców, dotyczyło sytuacji gospodarczej Polski, drożyzny, nieprawidłowości na rynku.

To co się dzieje — powiedział m. in. L. Wałęsa — to zwyczajny bandytyzm. Wiele „szakali" korzysta z samodzielności i swoją nieudolność ładuje w ceny. Czasami wydaje mi się, że ten system jest rzeczywiście niereformowalny. Tak dalece partia zrujnowała kraj przez tych 45 lat. A tu jeszcze 60 proc. ludzi nie chce się do niczego włączać. Jest szansa powodzenia reform jeśli Europa i świat wyjdą nam naprzeciw. Tak się już dzieje, więc chyba się pozbieramy i dobrniemy do świata. Ale boję się anarchii, wiecowania, siadania na ulicach, bo to nas może odepchnąć od reform. Trzeba nam przede wszystkim pracy — organizacyjnej, programowej, dobrze zaplanowanej. Jeśli będziemy się rozumieć, działać razem, to zwyciężymy. Ja jestem gotów iść nawet na największy bój, ale razem. Nie zgadzam się na rozbijanie na grupki, szarpanie. Boję się odpowiedzialności „Solidarności" za kraj. Widzę, że zaczynają brać górę prywatne emocje — kłócimy się kadrowo, zamiast rozwiązywać problemy.

Kilkakrotnie, odpowiadając na różne pytania, L. Wałęsa apelował o większą aktywność obywatelską, udział w przygotowaniach do wyborów samorządowych tworzenia partii politycznych, nowych programów. My próbujemy rozwiązywać problemy — mówił m. in. — a jak długo mam czekać, aż weźmiecie się do przejmowania władzy, wybierania swoich ludzi? Trzeba prawdziwego samorządu. Macie do nas pretensje, ale to wy nam kazaliście brać władzę po wygranych wyborach, mimo że byliśmy nie przygotowani. Ten rząd — przypomniał — ma zaledwie cztery miesiące, a reformy kosztują.

W sprawie stoczni gdańskiej L. Wałęsa stwierdził: dla ratowania stoczni zrobię wszystko. Teraz nic nie wiem o żadnych zagrożeniach, wszystko idzie zgodnie z planem, ma być spółka państwowa, a potem część akcji dla załogi, która postanowi co dalej. Stocznia jest polska i państwowa.

(PAP)

Oświadczenie Prezydium WKO „S"

Z niesłychanym zdumieniem wysłuchaliśmy w środowym wydaniu „Łódzkich wiadomości dnia" relacji red. Waldemara Wiśniewskiego z wtorkowego posiedzenia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność". Ponieważ w czwartkowym wydaniu „Łódzkich wiadomości dnia" zabrakło czasu dla przedstawiciela komitetu, pozwalamy sobie w pierwszym rzędzie na łamach prasy zamieścić nasze stanowisko wobec prowadzonej ostatnio przez Łódzki Ośrodek Telewizyjny kampanii propagandowej w „najlepszym" starym stylu przeciwko Komitetowi Obywatelskiemu; pełnej niedomówień, półprawd i zafałszowań.

Prawdą jest, że Komitet Obywatelski nie chce się łączyć z Łódzkim Porozumieniem Obywatelskim. Po prostu nie może. Jest zgromadzeniem obywateli wiernych etosowi i rodowodowi „Solidarności", zaś ŁPO wbrew mylącej nazwie jest federacją 33 partii politycznych i stowarzyszeń, co zresztą przy różnych okazjach z całą mocą podkreśla. „Solidarność" — a nasz komitet został powołany przez „Solidarność" i Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie — nie wchodzi w aliansze z żadnymi partiami. I my tego robić nie chcemy. Chcemy natomiast zachować swoją tożsamość ruchu obywatelskiego ściśle współpracującego z władzami regionalnymi NSZZ „Solidarność". Cała reszta wywodu red. Waldemara Wiśniewskiego nie miała nic wspólnego z prawdą. Nie wykluczamy bowiem stworzenia wspólnej listy kandydatów startujących w wyborach terytorialnych. Podczas wtorkowego posiedzenia mówiono o tym tak często, że trudno przypuszczać, by obecny na nim przedstawiciel łódzkiej telewizji nie zauważył tego faktu. O takich drobiazgach jak rzekome stwierdzenie — telewizja tego na pewno nie puści — nie warto byłoby wspominać, gdyby nie refleksja. Może rzeczywiście czasem byłoby lepiej nic nie mówić o Komitecie Obywatelskim, niż mówić nie umiejąc opanować osobistej niechęci i animozji.

PREZYDIUM WKO „S"

KRONIKA WYPADKÓW

■ 5.45. Na ul. Zgierskiej przy ul. Patrągowej Aneta W., lat 18 potrącona została przez fiata 126. Poszkodowana z urazami głowy przebywa w szpitalu.

■ 8.50. Na skrzyżowaniu ulic Zielona — Gdańska Kazimierz S., lat 67 wszedł nieuważnie na jezdnię, gdzie potrącony został przez fiata 126 p. Pieszy doznał ogólnych potłuczeń i przebywa w szpitalu.

■ 13.15. Na skrzyżowaniu ulic Promińskiego — 8 Marca nn. kierowca stara zajechał drogę i spowodował zderzenie z samochodem audi. Straty wynoszą ok. 900 tys. zł. Kierowca stara oraz świadkowie proszeni są do WRD WUSW w Łodzi, ul. Żeromskiego 88, tel. 57-16-62.

■ 10.35. Na ul. Żeromskiego 11, Aniela G., lat 78 przechodząc jezdnię zmusiła do hamowania autobus MPK, w którym upadły dwie pasażerki doznając potłuczeń. Po otrzymaniu pomocy udały się do domu.

■ 16.15. Przy zbiegu al. Mickiewicza i al. Kościuszki nn. kierowca fiata 125 koloru jasnego skręcając w prawo przy czerwonym świetle najechał na stopę Beaty W., lat 18. Stłuczenia opatrzono jej w SPR. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW.

■ 19.00. Na ul. Wojska Polskiego pękła oś tramwaju 15/2. Przerwa w ruchu trwała 35 min.

■ 19.35. W Rzgowie przy ul. Pabjanickiej od zaprószonej iskry spawalniczej zapalił się dach na murowanym budynku, w którym mieścił się zakład elektromechaniczny Zbigniewa B. Straty oszacowano na 100 tys. zł. Strażacy uratowali mienie wartości kilkudziesięciu milionów zł.

■ Wczorajsza zapowiedź huraganu, jaki nadciągał znad Wysp Brytyjskich spowodowi mobilizację służb technicznych. W pierwszym rzędzie ściągnięto pilarzy i kierowców podnośników koniecznych przy usuwaniu powalonych drzew.

(kl)

wczoraj zgłoszenie
dziś
OGŁOSZENIE

STAL średnica 10 sprzedam — 86-81-91 15722 g-E

STARA 28 — sprzedam. 86-66-49. 3566 g-E

LZ-3, dwuigłówkę, łucznik wielooczynnościowy, prasowalnicę ocieplacz biały, flizelinę nici — sprzedam. Ul. Huta Jagodnica 38 (Nowe Złotno). 3573 g-E

MARMURKOWANIE również na biało, 55-73-44. Kolad 3444 g-E

POMIESZCZENIA na stolarnię poszukuję. 81-38-86. 3518 E

POKÓJ z kuchnią 27 m. (Teofilów) sprzedam 43-22 46 3484 g-E

SPRZEDAM działkę budowlaną. Rąbień 13. 3442 g-E

KUPIĘ tamborki, nici do haftu, bagażnik mercedesa „124". Zatrudnię do marmurkowania Człapiński 74-97-76. 3441 g-E

TELEWIZOR kolorowy sprzedam. 32-33-07 3438 g-E

WYROBY ze złota, silniki szwalnicze sprzedam. 86-55 50. 3515 E

SPRZEDAM belgijskie dywany. 86-12-54 (9—15) 3514 E

UKŁADANIE glazury. 42-98-58. 3547 g-E

„RUBINA 714" sprzedam. 81-78-36 337 E

126p kupię 33-44-47. 15764 g-E

NOWY komplet wypoczynkowy — „Mojca" atrakcyjna cena sprzedam. 34-45-48 15666 g-E

TERAKOTĘ skórę, glazurę zieloną, brąz, bez sprzedam. 33-63-98 15663 g-E

SPRZEDAM środek na porost włosów, wilki, overlock. 42-25-99 15719 g-E

SPRZEDAM SAW z parowniками Mikołajczyk, Piątek Plac i Maja 8 tel. 213 15673 g-E

FLIZELINĘ, bojler elektryczny (wężownica) sprzedam. 32 10-69 15663 g-E

STARA 20 sprzedam. 81-73-63 (po 16) 15714 g-E

ZATRUDNIĘ na hafciarki — automat, dziewiarza na interlocki. 51-42-35 15711 g-E

MALOWANIE, tapetowanie. — 84-48-68 15672 g-E

BWZ „Azet" Łódź ul. Wólczańska 228 zaprasza na atrakcyjne wycieczki turystyczne do ZSRR: Wilno, Erewań i Tbilisi (kieszonkowe poza limitem). Nasz tel. 84-94-19 84-94-89 15691 g-E

BUDOWNICTWO, remonty, glazurę, spawanie kraty montaż — wykonuję. 36-64-25 15688 g-E

ŁÓDZKIE WYDAWNICTWO PRASOWE
dysponuje wolnymi skierowaniami
wczasowymi w okresie ferii zimowych
do Domów Dziennikarza
w Kazimierzu n. Wisłą i Międzyzdrojach.
Zainteresowanych prosimy o kontakt
telefoniczny pod nr 33-90-05.
245-kb

Redaktor depeszowy ZOFIA GUTMANOWA Redaktor techniczny JERZY KLIMA

Wczoraj na Wiejskiej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Obaj mężowie stanu wygłosili przemówienia. (Omówienie przemówień — poniżej). Wystąpienie gościa gęsto przerywane było brawami. Na twarzach wielu posłów OKP, z którymi V. Havla łączą szczere więzy przyjaźni, obok uwagi malowała się serdeczność. Dawano temu również wyraz w kuluarach gdy w blasku kamer i fleszy gość opuszczał gmach przy Wiejskiej skąd wcześniej popłynęło pod jego adresem gromkie i swojskie „Sto lat".

Wizyta czechosłowackiego męża stanu — wielkie wydarzenie i odświętny akcent tego posiedzenia Sejmu na jedną popołudniową godzinę przeniosła uwagę członków parlamentu ze spraw krajowych na te o wymiarze międzynarodowym. Wczorajsze pracowite obrady Sejmu rozpoczęły się bowiem od debaty nad projektami ustaw dotyczących samorządu terytorialnego — ustrojowych, nazywanych nawet „małą konstytucją". Po długich dyskusjach ciągnących się kilka miesięcy, izba wyższa parlamentu przedstawiła je wczoraj Sejmowi. Są to projekty ustaw o samorządzie terytorialnym, ordynacji wyborczej do organów gminy, o pracownikach komunalnych i o zmianie Konstytucji RP.

Pierwszy projekt zaprezentowany przez sen. **Jerzego Stępnia** mówi o potrzebie odbudowy samorządów. Rady (gminy, bądź miejskie) przestają być w myśl tej propozycji organami władzy państwowej, stając się organami reprezentującymi lokalne społeczności. Dotychczasowe rady narodowe jako organ jednolitej władzy, pozbawiony w dodatku osobowości prawnej i samodzielności finansowej wykluczały prawdziwą demokrację na dole. W 1950 r. zniesiono ustawą wszystkie związki samorządowe, a mienie komunalne przejęło państwo. Stalinizm zniszczył samorządność, dziś trzeba budować ją od podstaw. Senat pragnie by ustawa o samorządzie miała rangę zbliżoną do konstytucji a zmiany mogły być w niej dokonywane większością dwóch trzecich głosów. Ustawa przewiduje samorząd jednoszczeblowy, którego podstawą jest gmina, zaś wszystkie inne jednostki terytorialne mają charakter pomocniczy. Wójt, burmistrz, przewodniczący sejmiku... wszystko wskazuje, że wraz z nową ustawą wrócimy do tych zapomnianych już pojęć.

Projekt ordynacji wyborczej przedstawił senator **Lech Kozioł**. Już wcześniej wzbudziła wiele dyskusji kwestia jej systemu: proporcjonalny czy większościowy. Senat przychyla się raczej do drugiego rozwiązania. Sprawę tę jednak pozostawia otwartą nie stawiając jej „na ostrzu noża".

Kolejny projekt przedstawiony przez senatora **Tadeusza Zielińskiego** w sposób zróżnicowany reguluje sytuację osób zatrudnionych w jednostkach samorządu terytorialnego. Wyróżnia on trzy grupy pracowników: zatrudnionych na podstawie wyboru, mianowania oraz umowy o pracę. Wreszcie wynikający z poprzednich projektów ustaw projekt związany z koniecznością zmian w Konstytucji RP — przedstawiła go senator **Alicja Grześkowiak** — dostosowuje jej zapisy do nowej koncepcji samorządu terytorialnego.

Wspomniane projekty już na etapie ich tworzenia budziły wiele dyskusji i sporów, a to ze względu na ich społeczną wagę. Wczoraj w pierwszym czytaniu do dyskusji zapisało się blisko 40 posłów. Na początku przewidziano klubowe wystąpienia. Posłowie wyłapywali wszystkie niedoskonałości rozwiązań, wnosili własne koncepcje, a także zwracali uwagę na zagrożenia dla przyszłego samorządu.

— Nawet najlepsze ustawodawstwo nie otworzy drogi do prawdziwej samorządności — przestrzegał **Walerian Panko** (OKP) — potrzeba ogromnej pracy przygotowawczej, głównie w sferze finansowej by nie było później rozczarowania.

Inni dyskutanci zwracali uwagę na kontrowersyjną sprawę jednoszczeblowości samorządu, określenia roli dzielnic, kwestię własności komunalnej, pojawiły się też wątpliwości czy pośpiech w przygotowywaniu tego prawa nie zaważy na jego jakości. Pos. **Stanisław Gabrielski** w imieniu Klubu PZPR zaakcentował konieczność dalszego konsultowania projektów ustaw z ekspertami. Jego zdaniem np. ordynacja wyborcza jest tak skonstruowana, że może powtórzyć się monopol władzy w terenie.

Nie mniej od spraw samorządu, choć nie na forum plenarnym, absorbowały wczoraj posłów sprawy majątkowe partii i wiążący się z nimi projekt ustawy o „nacjonalizacji" mienia PZPR. Zgodnie z przegłosowanym na poprzednim posiedzeniu wnioskiem pos. **Jana Łopuszańskiego** (OKP), miał on wejść w czasie tego posiedzenia pod obrady. W środę posłowie z OKP rozstrząsali ten problem w swoim klubie. Była tam burzliwa dyskusja, zwłaszcza że Rada Ministrów i osobiście premier przeciwni byli konfiskacyjnej ustawie. Poinformował o tym w OKP min. A. Hall. Okazało się, że w nocy rząd podjął uchwałę powołującą komisję, która ustali stan prawny majątku partii politycznych i opracuje propozycje w sprawie jego odzyskania. Część posłów, twórców projektu o przejęciu majątku PZPR nie chciała się jednak wycofać, mimo iż przewodniczący OKP **Bronisław Geremek**, nazwał taką postawę donkiszoterią. Zarzucił nawet J. Łopuszańskiemu, że jest to działanie wbrew rządowi. Choć więc w środę zgodzono się co do uchwały na temat majątku partii (propozycja posła **Andrzeja Kerna** z OKP), to w sprawie losów złożonej do laski marszałkowskiej ustawy, nie było rozstrzygnięcia.

Posłowie, którzy podpisali projekt, naradzali się na ten temat jeszcze w środę po południu i wczoraj rano, podczas przerwy w posiedzeniu Sejmu. Zagadnięty później pos. J. Łopuszański ujawnił nam, że już głosowano i większość sygnatariuszy jest za tym, by projekt zdjąć z porządku obrad tego posiedzenia, ale nie rezygnować z pracy nad nim — 9 posłów, w tym i ja, podtrzymywało pierwotne stanowisko — powiedział pos. J. Łopuszański. Jak dowiedzieliśmy się z kolei od łódzkiego posła, **Stefana Niesiołowskiego** (OKP) — współinicjatora tej ustawy, niemały wpływ na to ustępstwo miała rozmowa jaką on wraz z J. Łopuszańskim odbyli z premierem Mazowieckim.

Dodajmy, że wczoraj jednak formalny wniosek w sprawie zdjęcia z porządku obrad projektu ustawy nie został oficjalnie zgłoszony. Spodziewane jest to dziś.

EWA ŁUKASIEWICZ

Wizyta prezydenta Czechosłowacji w Warszawie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

spotkania z waszym teatrem, z panem Wajdą, którego szanuję już od 35 lat.

Aktorzy wręczyli V. Havlowi kompletną dokumentację wystawień jego sztuk i całą korespondencję Z. Huebnera z obecnym prezydentem Czechosłowacji.

Ponad półtorej godziny prezydent Vaclav Havel spędził na warszawskim Starym Mieście. W restauracji „Świętoszek" nie opodal staromiejskiego rynku prezydent Czechosłowacji wydał obiad, w którym obok osób mu towarzyszących podczas wizyty uczestniczyli m.in. Bronisław Geremek, Zbigniew Janas, Adam Michnik, Andrzej Wielowieyski.

„Po raz pierwszy od czasu gdy zostałem prezydentem, jestem wzruszony" — to słowa, jakie prezydent Vaclav Havel wpisał do księgi pamiątkowej po zakończeniu wizyty w kościele św. Stanisława Kostki, gdzie pochowany jest ksiądz Jerzy Popiełuszko. Prezydent złożył wieniec na grobie księdza, następnie zwiedził wystawę przedstawiającą działalność, śmierć i pogrzeb J. Popiełuszki.

Godzinę trwało wspólne posiedzenie obu izb parlamentu, podczas którego przemawiali Wojciech Jaruzelski i Vaclav Havel.

Kolejnym punktem wizyty prezydenta Vaclava Havla w parlamencie było spotkanie z przewodniczącym Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego Bronisławem Geremkiem.

W godzinach wieczornych prezydent W. Jaruzelski wydał na cześć V. Havla obiad w pałacu Rady Ministrów.

Zdaniem OPZZ

Koszty realizacji programu gospodarczego — nadmierne

W OPZZ zebrali się przewodniczący organizacji związkowych z około 300 dużych zakładów pracy w tym również z tzw. sfery budżetowej. Celem spotkania jest ocena obecnej sytuacji w zakładach pracy i w kraju oraz społecznych kosztów realizacji programu gospodarczego rządu. Te koszty — zdaniem uczestników obrad — są nadmierne, dla wielu rodzin oznaczają dramatyczne pogorszenie sytuacji materialnej i niepewność jutra wynikającą z możliwości utraty pracy oraz dalszego obniżenia poziomu życia. Już dziś widać że płace realne spadną znacznie bardziej niż przewidywano pierwotnie.

OPZZ domaga się zatem wzmocnienia socjalnego ubezpieczenia ludzi pracy i to nie w formie filantropii ale w postaci mechanizmów systemowych. Niezbędna jest m. in. zmiana zasad obliczania przyrostu płac wolnego od podatku, comiesięczna indeksacja funduszu wynagrodzeń w sferze budżetowej, kwartalna waloryzacja zasiłków rodzinnych, zwiększenie odpisów na zakładowe fundusze socjalny i mieszkaniowy. Te i inne postulaty mają być przedmiotem rozmowy przedstawicieli OPZZ z rządem. (PAP)

Omówienie wystąpień w parlamencie

W. Jaruzelskiego

Zabierając głos Wojciech Jaruzelski podkreślił, że historia Polaków, Czechów i Słowaków, choć toczyła się różnymi drogami, to jednak nigdy nie utracili oni swej tożsamości etnicznej, językowej i kulturalnej. Wzbogacaliśmy się nawzajem — powiedział — a to, co później nazywano wymianą idei, ludzi i informacji funkcjonwało poprzez Tatry już setki lat.

Prezydent Jaruzelski przypomniał, że w dziejach naszego wielowiekowego sąsiedztwa bywały również nieporozumienia i waśnie. Historia surowo oceniła decyzje przedwojennych władz polskich o udziale w pomonachijskim rozbiorze Czechosłowacji. Dziś — powiedział — również winien jestem panu jako najwyższemu reprezentantowi swego kraju słowa zadośćuczynienia w związku z wydarzeniem bliższym nam w czasie. Sierpniowy dramat 1968 roku pozostawił zadrę moralną — bez względu na nasze ówczesne poglądy i pełnione funkcje.

Nawiązując do współpracy polsko-czechosłowackiej, która wciąż nie odpowiada ani potrzebom, ani możliwościom, mówca stwierdził, że zbieżność reformatorskich poszukiwań i rozwiązań w obu krajach stwarza dobrą perspektywę. Pragniemy — powiedział — aby najdłuższa granica naszej ojczyzny była szeroko otwarta dla idei i ludzi, towarów i usług, dla duchowych i materialnych wartości naszych narodów.

(PAP)

Vaclava Havla

Zabierając głos na forum obu izb parlamentu prezydent Vaclav Havel wyraził zadowolenie, że polski Sejm i Senat jest pierwszym zagranicznym parlamentem, w którym mógł wystąpić. Przypomniał, że po raz pierwszy w naszym kraju był przed 33 laty w 1957 r. po polskim znanym październiku. Mówiąc o zmianach, jakie w ciągu tych lat dokonały się w obu krajach i w tej części świata, V. Havel podkreślił, iż jedną z najważniejszych zmian jest to, że skończył się definitywnie czas periodycznie marnotrawionych nadziei, piekielny taniec wolności i śmierci. Demokracja, wolność, sprawiedliwość zwyciężają i proces ten jest nieodwracalny, wszelkie zmiany zlewają się w rzekę, której nurtu nie można zatrzymać żadną tamą.

Prezydent Czechosłowacji, mówiąc o „pokojowej" rewolucji w Czechosłowacji podkreślił, że bez długotrwałej walki Polaków, bez wolnościowych dążeń narodów Związku Radzieckiego, bez memento, jakim jest niemieckie powstanie w 1953 roku i węgierskie z 1956 roku, nie moglibyśmy się dziś cieszyć z naszej świeżo zdobytej wolności. Wiemy również o tym, że polska „Solidarność" jako pierwsza wypracowała pokojowy i jednocześnie skuteczny sposób stałego oporu przeciw systemowi totalitarnemu.

Część swojego wystąpienia V. Havel poświęcił kwestiom współpracy ogólnoeuropejskiej i temu, co nazwał powrotem do Europy. W tej dziedzinie — powiedział — powinniśmy jak najściślej koordynować swe wysiłki, mając na myśli Polskę, Czechosłowację i Węgry, jak również inne narody naszej części Europy. Zaproponował spotkanie przedstawicieli władz państwowych i opinii publicznej z tych trzech krajów, z ewentualnym udziałem reprezentantów innych państw Europy środkowej na zamku w Bratysławie dla przedyskutowania tych kwestii. (PAP)

Kiełbasa z bagażnika

Od kilku miesięcy kupujemy mięso i wędliny z uboju gospodarczego, bezpośrednio z samochodu. Zresztą nie tylko z samochodu, także na placu, a nawet ze sklepu z napisem „Społem". Takie mięso jest powszechnie dostępne i tańsze, a to przecież jest teraz najważniejsze. Kupujemy i jemy, ale nie wiemy, czy mięso jest zdrowe, a już na pewno nie wiemy, co jest w kiełbasie. Wolna konkurencja, to jak wolna amerykanka: kto pierwszy, ten lepszy. Kto tańszy, ten pierwszy.

Dyskusja, w której udział biorą: **Ewa Wojciechowska i Zdzisław Boguszewicz** — lekarze weterynarii z Weterynaryjnego Inspektoratu Sanitarnego Wydziału Rolnictwa Urzędu Miata Łodzi, **Zdzisław Jachoł** — kierownik biura Cechu Rzeźników i Wędliniarzy oraz **Sławomir Zajączkowski** i **Jerzy Drzewiecki** — rzemieślnicy.

Zdzisław Jachoł: — Od lata ubiegłego roku produkcja zakładów rzemieślniczych skupionych w cechu spadła o dwie trzecie, a wartość wzrosła czternastokrotnie. Z radością przyjęliśmy ustawę o podejmowaniu działalności gospodarczej, która miała gwarantować równość tzw. podmiotów gospodarczych. Jednak kontrole PIH, PIS i PAR, san.-epidu oraz PKNMiJ sprawdzają tylko naszych rzemieślników. Po prostu telefonuje się do nas po wykaz zakładów i kontroluje się według listy. Nikt nie sprawdza tych zarejestrowanych w wydziałach handlu, a nie skupionych w cechu. Nikt nie zapyta nawet o tych, co tylko handlują, a nie są producentami.

Sławomir Zajączkowski: — Wie pan jakie są wymagania dla rzemiosła? Umywalka, ciepła woda, wentylator, jedna osoba od sprzedawania, a jedna od przyjmowania pieniędzy, apteczka, lada chłodnicza, podesty na podłodze, pokój śniadań, czepek, długie rękawy, obcięte i nie pomalowane paznokcie fartuch, książeczka zdrowia i szyld. Oczywiście — W.C. A gdzie robi siusiu ten z wozu?

Ewa Wojciechowska: — Na koło swego samochodu. Mięso rozkłada na workach po nawozach, a co sprzedaje, tego nikt nie wie.

S. Zajączkowski: — Chciałbym dokończyć. Wymaga się od nas jakości i norm za określoną cenę. Musimy gwarantować tę jakość. Ministerstwa zdrowia i rynku żądają od nas legalnych norm i parametrów, no i legalnych kwitów. Sprawdza się na przykład zawartość wody i soli. Komu to potrzebne? Chuda krakowska ma dużo wody, ale każdy ją kupi. Tłuszcz zabiera wodę, a tłustej kiełbasy nikt nie chce. Klient chce zdrowej i smacznej kiełbasy i ja ją produkuję.

Jerzy Drzewiecki: — Receptura powinna być tajemnicą zakładu. Najważniejsze, że towar jest smaczny i nikt się nie otruje.

W. M.: — To może lepiej zwinąć interes i sprzedawać z wozu?

S. Zajączkowski: — Oczywiście, że lepiej. Jak zdejmę szyld i zostanę tylko rolnikiem, to nikt mnie nie będzie kontrolować, ani san.-epid, ani weterynarz, cenę obniżę o 40 proc. i wyjdę na swoje.

W. M.: — Z tą kontrolą to chyba pan przesadził. Są przecież jakieś normy, opłaty itd.

Z. Boguszewicz: — To prawda. Przed ubojem za zbadanie przez nas jednej sztuki (świnia, krowa, owca) płaci się 3 tysiące. Po uboju — 5 tys. zł za świnię i krowę, a 3 tysiące za cielę lub owcę. W zakładzie rzemieślniczym jest to ewidencjonowane i oszustwo jest niemożliwe. Ale w tzw. uboju gospodarczym, „dzikim", hodowcy oddają sobie kwity. Na jednym „akcie zgonu" figurować może wiele zwierząt i nikt tego nie sprawdzi, bo nawet nie ma takiego prawa. My na pewno nie mamy. Może to zrobić san.-epid.

S. Zajączkowski: — Zatelefonowałem do Wydziału Nadzoru Żywności wojewódzkiej stacji san.-epidu i co mi powiedziano? Że są bezradni i że mają zalecenie nieinteresowania się na razie tą sprawą.

E. Wojciechowska: — Musi pan wiedzieć, że kiedyś było tak, że jak ktoś miał zezwolenie na ubój, a nie miał na handel i mimo to handlował, to miał do czynienia z milicją. Traktowano go jak bimbrownika. Teraz nikt tego nie kontroluje. Do sklepów PSS i PHS trafiają wędliny nie badane przez nas. Na przykład PSS Bałuty zaczęła kupować półtusze z uboju gospodarczego i zgłaszała do kontroli. Ale prócz tego zaczęto też sprzedawać gotowe wyroby wędliniarskie niewiadomego pochodzenia.

W. M.: — Ile płacicie panowie podatku za to, że poddajecie się kontroli, „trzymacie" recepturę i inne normy?

S. Zajączkowski i J. Drzewiecki: — Od 4 do 12 milionów miesięcznie. Ci z samochodów nie płacą nic.

Z. Boguszewicz: — Żeby wszystko było jasne, muszę dodać, że także miejsce sprzedaży mięsa pochodzącego z uboju gospodarczego musi być wydzielone i podlegać nadzorowi służb sanitarnych, co w wypadku samochodów czy wozów jest nierealne.

S. Zajączkowski: — Przecież to nie jest żadna konkurencja. Ktoś, kto ma półtorahektarowe gospodarstwo, nie może sprzedawać dziennie paru świń. To jest zwykły szwindel. Zarabia wyłącznie pośrednik. Handlowiec — jak mówią niektórzy — który może otruć pół dzielnicy. Na wsiach nie ma już psów. Wszyscy przyjeżdżają na Zjazdową po kundla do pilnowania.

W. M.: — Czy można mówić o rzeczywistych zagrożeniach dla zdrowia?

Z. Boguszewicz: — Na rynku przeważa (80—90 proc. dostaw) wieprzowina. Zagrożeniem dla życia jest włośnica, a dla zdrowia: salmonelloza i bakterie okrężnicy. W wołowinie może występować tasiemczyca. Mięso ze zwierząt padłych fachowiec rozpozna, ale w wyrobach już nie. Jeśli kupi pan kiełbasę z mięsa psiego, to rozpozna to dopiero Instytut Weterynarii w Puławach. Inni nie mają odpowiednich odczynników. Prócz tego sprzedaje się na rynku również ryby wędzone i kaszankę — także bez żadnej kontroli. Padliny w kaszance nikt nie rozpozna. A to jest już trucizna.

WŁODZIMIERZ MIECZKOWSKI

WYWIAD TYGODNIA

Męski dzień

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

siedem drenów. „Jak długo panowie to będą wykonywać?" No, ze dwa tygodnie — mówię. — Za mniej niż pół miliona nikt tego nie zrobi. Dobrałem sobie dwóch kolegów i w dwa dni to zrobiliśmy. Chłopakom dałem po osiemdziesiąt. Pisarz zdziwił się, że tak szybko wszystko załatwiliśmy. To pan nie jest zadowolony, że zrobiliśmy przed terminem? — pytam. „No tak, ale żeby za dwa dni pół miliona?" Proszę pana — ja na to — taka robota to loteria. Gdyby była glina albo kamienie, kopalibyśmy trzy tygodnie. Jest piasek, więc to ja wygrałem.

Gość był w porządku, inteligentny. Zapłacił jak się umówiliśmy. Na trzeci dzień jeszcze mu placek zrobiłem za dodatkowe pieniądze.

— To ty cukiernik też jesteś?

— Przecież placek to betonowa pokrywa na szambo.

— Nie wiedziałem.

— No to teraz wiesz.

Aha, jest jeszcze robota przy układaniu rur w mleczarni. Dwójka za godzinę. Jak chcesz, jutro możesz to wziąć, ale to byle jaka robota. Wykop głęboki, rury — ciężar, ziemia słabo zabezpieczona. Deski trzeszczą. Strach, że człowieka przysypie.

— Dawno jesteś bez roboty?

— Już przez tydzień niczego nie złapałem. A była okazja. W „Dzienniku" dali ogłoszenie, że szukają hydraulików, ale akurat nadepnąłem na korek. Nikt nie weźmie człowieka na fali do roboty.

Nie jest dobrze. Jak przyjdzie zapłacić czynsz, to na chleb nie wystarczy.

— Ile za czynsz?

— Siedemdziesiąt przysłali. A gdzie elektryczność?

— Jest zmartwienie.

— Może wiosna będzie nasza. Coś musi się ruszyć.

— A jak się nie ruszy?

— Pójdę na zasiłek dla bezrobotnych.

— A od jakich zarobków wyliczą ci zasiłek?

— Przecież Kuroń powiedział, że od 120 tysięcy.

— Trzeba mieć świadectwo pracy.

— Nie wiem. Tak źle nie może być, żeby nic nie było. Dzisiaj na przykład stoimy tu rano, patrzymy a podjeżdża jakaś zagraniczna nysa i wysiada Murzyn. Amerykanie przyjechali w sprawie bezrobotnych. Wielkiego bezrobocia chyba nie będzie. To co zbankrutuje, oni wezmą, otworzą w Łodzi swoje interesy, najmą ludzi za marne pieniądze i zrobią majątki. Zobaczysz jak będzie. Murzyn sobie leży, a ty na niego pracujesz. Czarny będzie wykorzystywał białego! Kunta Kinte.

— Nie lubisz Murzynów?

— Ja nawet Chińczyków mogę lubić jak mi dobrze zapłacą.

— Jutro też można tu zajrzeć?

— Męski dzień jest dzisiaj. Jutro po pracę przyjdą kobiety, ale to tam w biurze. Jak tutaj staniesz, to może ktoś cię weźmie. Tylko przyjdź rano.

Rozmawiał: (wit)
rys. J. M. Zakrzewski

od piątku do piątku

Były doradca prezydenta Cartera ds. bezpieczeństwa — prof. Zbigniew Brzeziński w wywiadzie telewizyjnym oświadczył m. in.: „Za 5 lat Związek Radziecki nie będzie istniał w swoim obecnym kształcie... Wszystko wskazuje na to, że Gorbaczow będzie musiał przeobrazić państwo radzieckie z jego obecnej struktury w konfederację suwerennych republik. Alternatywą może być jedynie próba utrzymania status quo siłą zbrojną, co prowadziłoby do nacjonalistycznej dyktatury Wielkorusów... Niewątpliwy wzrost nastrojów nacjonalistycznych wśród Rosjan przyczynia się do tego, że Gorbaczow znajduje się w trudnym, a nawet niebezpiecznym położeniu zarówno politycznym, jak i fizycznym".

* * *

W wywiadzie dla francuskiego dziennika „Le Figaro" były szef rumuńskiego wywiadu Ion Pacepa, który w 1978 r. zbiegł na Zachód, oświadczył, że nowa ekipa kierownicza w Bukareszcie powinna rozszerzyć jawność swego działania. Jednocześnie stwierdził, że wcześniejszy zapał w ściganiu członków osławionej Securitate zdaje się ostygać.

* * *

220 kombinatów przemysłowych NRD, będących niegdyś przedmiotem dumy Ericha Honeckera, a w propagandzie dowodem siły gospodarczej NRD ma być rozczłonkowanych na mniejsze, za to bardziej sprawne i elastyczne jednostki gospodarcze. Jak wynika z wypowiedzi szefa NRD-owskiego gabinetu — Hansa Modrowa, utworzone w latach siedemdziesiątych kombinaty niemal we wszystkich dziedzinach straciły kontakt z czołówką światową.

* * *

Brakuje pieniędzy na zakup sprzętu medycznego, nie ma ich na skutecznie działające leki nie ma czym płacić lekarzom. Zdaniem wielu przedstawicieli bułgarskiego środowiska medycznego, sytuacja w tamtejszej służbie zdrowia jest katastrofalna.

Pensja lekarza w Bułgarii jest czterokrotnie niższa aniżeli np. wynagrodzenie górnika. W podobnej sytuacji finansowej są inżynierowie. Liczni przedstawiciele tych zawodów dorabiają sobie jako kierowcy taksówek.

* * *

Popularny polityk radziecki Borys Jelcyn w wywiadzie dla japońskiego dziennika „Mainichi Shimbun":

— Czy dzwoni pan czasem do Gorbaczowa żeby powiedzieć „jak się masz"?

— W rocznicę rewolucji wymieniliśmy karty z gratulacjami. Ponieważ różnimy się w poglądach, nasze dyskusje często przybierają dość ostry ton.

— Istnieją obawy, że pańskie stosunki z Gorbaczowem mogą się przekształcić z zimną wojnę...

— Nie ma między nami wojny.

* * *

Odpowiadając na list czytelnika, nawiązujący do rozpowszechnionych oskarżeń władz chińskich o nepotyzm, dziennik „Renmin Ribao" stwierdził, że w Chinach nie ma zjawiska nepotyzmu i choć między niektórymi osobami na stanowiskach istnieją więzy rodzinne, nie ma to żadnego znaczenia, gdyż również dzieci czołowych przywódców mogą zajmować wysokie stanowiska, jeśli tylko mają odpowiednie kwalifikacje.

* * *

Na Węgrzech nie ustaje wrzawa wokół skandalu po ujawnieniu dowodów, że służba bezpieczeństwa inwigilowała czołowych działaczy różnych partii. Partie opozycyjne twierdzą, że kontrolowano tylko ich działania, tymczasem tygodnik „Reform" udowadnia, że nie jest to prawdą. Okazuje się, że pracownicy służby bezpieczeństwa wewnętrznego otwierali listy zarówno szefów Węgierskiej Partii Socjalistycznej, jak i Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotników. Redakcja zdobyła meldunki o treści listów napisanych m. in. do Miklosa Nemetha i Karoly Grosza.

* * *

Zdaniem obserwatorów, bezterminowe odroczenie dalszych obrad XIV Zjazdu Związku Komunistów Jugosławii oznacza koniec partii w takim kształcie, jaki nadał jej Tito. Nawet jeśli Związek Komunistów przetrwa — pisała agencja TANJUG — nigdy już nie będzie taką partią, jaką był wczoraj czy przez ostatnie dziesięciolecia. TANJUG dodaje, że stary model partii jugosłowiańskich komunistów od dawna jest już czynnikiem hamującym proces zmian w kraju.

Dla kogo ferie?

Na to pytanie nadal trudno odpowiedzieć, bo wysokie oceny okazują się barierą nie do przebycia nie tylko dla gorzej sytuowanych. Jak nas poinformowano w łódzkim Kuratorium Oświaty i Wychowania, w tym roku z naszego województwa wyjedzie na zimowiska łącznie około 8 tys. dzieci i młodzieży, a więc dwukrotnie mniej niż rok temu. Z tego zakłady pracy wysyłają około 5,5 tys. zaś resztę oświata, ZHP, ZSMP, TPD.

Jak małe jest zainteresowanie zimowiskami, świadczyć może fakt, iż spośród około 800 propozycji w Banku Wolnych Miejsc wykupiono tylko około 150. Podobnie jest z półkoloniami, których przygotowano sporo, ale dotąd przyjęto tylko 1000 zgłoszeń. Raczej większym powodzeniem cieszyć się będą od 29 bm. świetlice w szkołach i domach kultury, sale klubów sportowych i rozmaite formy zorganizowanego wypoczynku mające już u nas spore tradycje, o których szczegółowo informowano w szkołach. (n)

W ARLEKINIE

Zespół łódzkiego Teatru Lalek „Arlekin" postanowił zagrać społecznie dwa przedstawienia, a całkowity dochód z nich przekazać na konto funduszu pomocy dla dzieci niepełnosprawnych przy ZŁ PCK. Pierwszy spektakl — **„Dziewczynka z zapałkami"** — odbędzie się jutro, drugi zaś — **„Historie nieduże o jajkach i kurze"** — 7 lutego br. (początek obu o godz. 17.30).

Teatr zaprasza również dzieci na ferie w „Arlekinie", proponując co drugi dzień (począwszy od 29 bm.) zajęcia w zespołach: plastycznym i teatralnym. Zgłoszenia chętnych przyjmowane są w siedzibie „Arlekina" przy ul. 1 Maja 2 — w dni robocze (oprócz poniedziałku) w godz. 15—17, w niedzielę zaś w godz. 10—12.

W czasie ferii „Arlekin" przyjmować też będzie zgłoszenia zbiorowe na specjalne spektakle wystawiane w godzinach przedpołudniowych dla grup zorganizowanych. (jm)

CZWARTKI Z MELPOMENĄ

Towarzystwo Kultury Teatralnej zaprasza młodzież szkół ponadpodstawowych pozostającą podczas ferii w Łodzi na „Czwartki z Melpomeną". Będą się one odbywały w siedzibie TKT przy ul. Moniuszki 5, II p. o godz. 12.

1 lutego młodzi teatromani spotkają się ze znanym i cenionym aktorem Teatru Nowego — **Januszem Kłosińskim**, zaś 8 lutego — ze scenografem — **Anną Bobrowską-Ekiert.**

Wśród uczestników spotkania rozlosowane zostaną zaproszenia do Teatru Nowego i do Muzycznego.

✱ TRAMWAJEM DO OZORKOWA — 1200 ZŁ
✱ BILETY W „TOTO-LOTKU"
✱ CZY SZWAJCARZY I FRANCUZI POMOGĄ MPK?

Podwyżka przed podwyżką

Jak już informowaliśmy, od 1 lutego drożeją bilety MPK. Bilet normalny na tramwaj lub „czarny" autobus będzie kosztował 240 zł, na autobus pospieszny — 480 zł. Opłata na liniach podmiejskich obliczana będzie na dotychczasowych zasadach, co oznacza, że cena normalnego biletu np. do Ozorkowa wzrośnie do 1200 zł. Za imienną „migawkę" na określoną trasę na liniach normalnych będziemy płacili 12 tys. zł, a w wypadku korzystania zarówno z linii normalnych, jak i pośpiesznych — 21 tys. zł. Nie zmienia się stosowany dotychczas system ulg.

Jak wiadomo, MPK jest przedsiębiorstwem dotowanym, przy czym dotacje pokrywały do tej pory około 65 procent kosztów. **Lutowa podwyżka** — powiedział podczas wczorajszej konferencji prasowej dyrektor MPK, **Czesław Rydecki — nie zrekompensuje lawinowego wzrostu tych ostatnich, w związku z czym niewykluczone, że jeszcze w tym roku ceny biletów będą musiały wzrosnąć powtórnie. Kiedy i o ile — na razie nie wiadomo.**

Dowiedzieliśmy się wczoraj, że „Ruch" po raz kolejny wypowiedział MPK umowę dotyczącą sprzedaży biletów w kioskach i zażądał podwyższenia pobieranej przez siebie marży z 6,75 proc. do 12 proc., na co miejski przewoźnik nie może się zgodzić. Okres wypowiedzenia trwa co prawda kilka miesięcy, poza tym MPK liczy, że „Ruch" spuści nieco z tonu, na wszelki jednak wypadek szuka innych możliwości dystrybucji. M.in. zawarto umowę z Totalizatorem Sportowym, w związku z czym tramwajowe bilety będziemy mogli kupować również w kolekturach „Toto-lotka".

Ponieważ z braku pieniędzy perspektywy rozwoju łódzkiej komunikacji są raczej marne, MPK próbuje wciągnąć do współpracy obcy kapitał. Prowadzone są np. rozmowy z pewną szwajcarską firmą na temat utworzenia wspólnego przedsiębiorstwa, które zajmowałoby się regeneracją części, nie tylko zresztą na potrzeby MPK. Podczas niedawnej wizyty delegacji z zaprzyjaźnionego Lyonu padła też propozycja powołania wspólnego towarzystwa przewozowego, które utworzyłoby w Łodzi linie obsługiwane przez minibusy — polskie bądź francuskie.

Co z tego wszystkiego wyjdzie — zobaczymy. Na razie możemy chyba liczyć na pewną poprawę funkcjonowania MPK, co nie będzie jednak skutkiem podwyżek cen biletów, a zmienionej sytuacji na rynku pracy. Ludzie po prostu zaczynają ją cenić. (ab)

Mięso na szmacie

Od 12 stycznia tego roku — **poinformowano na wczorajszym posiedzeniu wojewódzkiego sztabu ds. zaopatrzenia rynku** — pracownicy san.-epidu, którym towarzyszyli milicjanci, skontrolowali w Łodzi, Pabianicach, Zgierzu i Ozorkowie 46 miejsc, w których od pewnego czasu kwitnie obwoźny handel żywnością po konkurencyjnych cenach. Sprawdzano warunki sanitarne, w jakich się on odbywa. Skontrolowano 130 „stoisk" — samochodów, przeróżnych toreb, lad, skleconych stołów itp.

W wielu wypadkach kontrolerzy nie zauważyli uchybień sanitarnych, chociaż przykłady sprzedawania żywności w sposób urągający elementarnym zasadom higieny też nie należały do rzadkości. Zdarzało się, że żywność rozkładana była na szmatach, a np. mięso sprzedawano z samochodowego bagażnika, w którym był kanister na benzynę. Niejednokrotnie trzeba było odstąpić od kontroli na skutek agresywnej postawy nie tylko sprzedających, ale i kupujących.

Osobom, które sprzedawały żywność w antysanitarnych warunkach wymierzono ogółem 47 mandatów na łączną kwotę... 103,5 tys. zł! (niewiele, ale maksymalna wysokość mandatu za tego rodzaju postępki wynosi zaledwie 3 tys. zł).

Inny punkt widzenia na sprawę kontroli sanitarnych handlu żywnością, a konkretniej — wędlinami, prezentujemy w artykule na stronie trzeciej. (jm)

Na fundusz premiera

Harcerze ze szczepu im. Aleksandra Kamińskiego przy Technikum Samochodowym w Łodzi zadeklarowali wpłatę 30 tys. zł (dochód z dyskoteki szkolnej) na fundusz premiera Mazowieckiego. Druhowie ze szkoły przy ul. Prożka 3/5 zachęcają swych rówieśników do naśladownictwa. (jm)

Drobne - do skarbonki (na pamiątkę)

Jeśli chodzi o pieniądze, to są już dwa problemy. Pierwszy zresztą całkiem oczywisty — jak je zdobyć i jak nimi gospodarować żeby starczyły do następnej wypłaty, drugi — o dziwo, też poważny — skąd wziąć drobne. Nie każdego stać dziś na pańskie gesty i nie czekać na resztę (tu dodatkowe ryzyko: można obrazić człowieka pracy zostawiając mu groszową końcówkę), a tymczasem pani wydająca w barze Balaton" kurczaki z frytkami mówi że właśnie miała awanturę o dwa złote. Cóż, samo życie.

Obeszliśmy cały „Balaton" i stwierdziliśmy co następuje: w małym barze — tym z frytkami kurczakami i napojami — na dwanaście cen tylko trzy kończyły się zerem, w barze z daniami obiadowymi ten stosunek był 8:3! Na ogół więc na końcu ceny mamy złotówkę, cztery, siedem... Teraz, gdy obraca się setkami i tysiącami!

Pytanie: kto to tak skrupulatnie kalkuluje, przysparzając zmartwień kasjerkom, i komu to potrzebne? Wniosek: wnieście do tej twórczości trochę sensu, a my wcale się na to nie obrazimy. Przeciwnie. (sz)

Żądać atestu

Na polecenie dyrektora Wydziału Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Łodzi, Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt" przeprowadziło w minionym roku kontrolę jednostek produkujących na terenie województwa łódzkiego materiały budowlane. Kontrola dotyczyła jakości produkowanych materiałów, ich zgodności z wymogami techniczno-budowlanymi i normami oraz jakości surowców używanych do produkcji.

Stwierdzono, że na kilkadziesiąt skontrolowanych jednostek zaledwie kilka produkuje materiały odpowiadające wymaganiom jakościowym.

Informujemy czytelników, iż dokumentem stwierdzającym jakość i zgodność z normami produkowanych materiałów jest atest.

Dyrektor Wydziału Architektury i Urbanistyki zwraca się za naszym pośrednictwem do nabywców materiałów budowlanych by żądali przy ich zakupie od producenta dokumentu stwierdzającego jakość i zgodność z normami nabywanych wyrobów.

Wycieczka

Na pieszą wycieczkę niedzielną na trasie Helenówek — Las Okrąglik — Sokołów — Krogulec — Zgierz (10 km) zaprasza Zarząd Oddziału Łódzkiego PTTK im. J. Czeraszkiewicza. Zbiórka na przystanku przy zajezdni MPK w Helenówku, o godz. 9.30. (jm)

w kilku zdaniach

☆ **WIDZEWSKIE POROZUMIENIE OBYWATELSKIE** zaprasza na dwa interesujące spotkania, które odbędą się w pomieszczeniach katechetycznych kościoła pw. Matki Boskiej Jasnogórskiej (osiedle Widzew-Wschód, ul. Gogola). Dziś o godz. 18 WPO gościć będzie szefa DUSW Łódź-Widzew, płk. **Wójcika** (temat — porządek, ład i bezpieczeństwo w dzielnicy), natomiast w najbliższą niedzielę o godz. 20 — łódzkiego posła **Stefana Niesiołowskiego (OKP).**

☆ **KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ** zaprasza dziś o godz 18.45 na odczyt **„Problemy współczesnego katolicyzmu we Francji"** Prelegentem będzie przewodniczący francuskiego stowarzyszenia „Chrietiente Solidrite", **Bernard Romain Marie Antony.** Odczyt odbędzie się w lokalu KIK przy ul. Worcella 13.

☆ **POLESKIE POROZUMIENIE OBYWATELSKIE** informuje, że I Łódzka Giełda Książek i Wydawnictw Niezależnych, zorganizowana przez NSZZ „Solidarność" RSM „Polesie", czynna jest w każdą ostatnią sobotę miesiąca w godz. 10—15 w Klubie Osiedlowym „Żuk" na Retkini (ul. Maratońska 93). Najbliższa giełda odbędzie się jutro.

☆ **26 STYCZNIA (PIĄTEK)** zbierają się członkowie Regionu Łódzkiego Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Początek zebrania o godz. 17 w sali teatralnej kościoła św. Teresy przy ul. Kopcińskiego 1/3.

☆ **DK „RONDO"** (ul. Limanowskiego 166) zaprasza dziś o godz. 18 na wieczór japoński. W programie: wykład, pokaz wideo „Sztuka origami", zajęcia plastyczne „papierowe ptaki" i muzyka orientalna. Wstęp wolny.

☆ **SEKCJA TURYSTYCZNA TPŁ** zaprasza jutro na spacer po Łodzi. Spotkanie chętnych o godz. 14 przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Wigury.

☆ **SDK RSM „LOKATOR"** (ul Nowopolska 12/14) zaprasza w każdą sobotę w godz. 10—13 na giełdę rzeczy używanych oraz projekcje filmów dla dzieci i młodzieży.

Zgierscy harcerze dla domu dziecka

W tych dniach druhowie z kręgu instruktorskiego przy Komendzie Hufca ZHP Zgierz-Miasto odwiedzili dom dziecka w Dąbrówce (gm. Zgierz). Dla 46 małych podopiecznych tej placówki harcerze zorganizowali zabawę choinkową, wręczyli również dzieciom drobne upominki ufundowane przez „Orbis", „Pewex" i „Harctur".

Obecnie harcerze ze Zgierza segregują rzeczy używane nadesłane w darze z Francji, które następnie zamierzają przekazać do domów dziecka. (jm)

Dzień dobry

W „DŁ" Polmozbyt ogłasza przetarg na sprzedaż m. in. „60 samochodów marki Fiat 126p FL — fabrycznie nowe — bez oględzin, w cenie równej cenie detalicznej w dniu przetargu..."

I słusznie! Po co oględziny, skoro wystarczy sama cena. Wracają czasy, gdy kupowano kota w worku?

Z pisma pracownika:

„Angażuję się w swoje zadania zawodowe w sposób właściwy, to jest proporcjonalnie do stawki osobistego zaszeregowania i dodatku funkcyjnego".

Figlarna stylistyka w tygodniku „Nad Wartą":

„Kino „Piast" w Sieradzu od 1 lutego br. bierze pod swoje skrzydła Miejski Dom Kultury"

Nie wiadomo do kogo te skrzydła należą, ale z pewnością będzie teraz nad Wartą lepiej.

Krótka konstatacja przed sądem:

„Z małżeństwa z pozwanym powódka miała taką korzyść, że rodziła tylko małoletnie dzieci"

STARE A DOBRE.

W latach sześćdziesiątych ukazała się w prasie wiadomość o tym, że znany pedagog w Piotrkowie Tryb. mgr Stanisław S., otrzymał niecodzienne przesyłkę. Jeden ze starych przyjaciół zwrócił mu pocztą książkę pożyczoną przed półwiekiem.

Rys. A. BIEŃKOWSKI

do widzenia
NASZ TELEFON 33-41-10

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95. 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7, w dni wolne od pracy cała dobę.

TELEFON ORIENTACJI I POMOCY RADNICTWA ZAWODOWEGO nr 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz 11—22. nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel dla ludzi z problemami alkoholowymi — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—23)

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 987 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz 13—18

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Widzew	74-28-13
	74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Faust goes rock"
NOWY — godz. 18.30 „Kordian"
MAŁA SALA — godz. 16 „Romanca"
JARACZA — godz. 19 „Rozwód Figara"
MAŁA SCENA — godz. 19 „Wilki w nocy"
POWSZECHNY — godz. 18 „Piotruś Pan"
MUZYCZNY — godz. 18.30 „Kraina uśmiechu"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Dziewczynka z zapałkami"
PINOKIO — godz 17.30 „Doktor Ojboli" (A. Struga 90)
FILHARMONIA (Sala Liceum Muzycznego, Sienkiewicza 9) godz. 19. Koncert Symfoniczny. Orkiestra i chór żeński PFF. Dyrygent — Tomasz Bugaj. Solista — Roman Jabłoński — wiolonczela. W programie E. Elgar. Koncert wiolonczelowy e-moll; G. Holst — Planety

MUZEA

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16
RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 107) godz. 9—15
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10—14
SPORTU i TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 15—18
OŚWIATY (Wólczańska 23) godz. 10—14
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14—18
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 11—18

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12—18 Zakopane 89
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12—18 — malarstwo R. Hungera
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12—17 „Notatnik amerykański" L. Bartoszek
GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 10—16 sześć wieków malarstwa

• • •

ZOO — czynne od godz 9.30 do 15.30 (kasa do godz 14.30)
OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny
PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—16

KINA

BAŁTYK — „Porno" — pol. od lat 18 godz 10, 12 14, 16 18, 20
GDYNIA — Kino non stop od godz. 11—22 „Szkoda, że Cię tu nie ma" — ang. od lat 15
IWANOWO — „Bliskie spotkania z wesołym diabłem" — pol. b.o. godz. 15.30; „Emmanuelle" — franc. od lat 18 godz. 17.15 19.30
MŁODA GWARDIA — „Wirujący seks" (Dirty dancing) — USA od od lat 15 godz. 16 17, 19
MUZA — „Labirynt" — ang b.o. godz. 16, 18
ŁDK — „Joy" (franc.) od lat 18 godz. 10, 12.15, 15 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Porno" (pol.) od lat 18 godz. 11 13, 15 17, 19
POKÓJ — „Szklana pułapka" — (USA) od lat 15, godz. 17, „Emmanuelle" — (franc.) od lat 18, godz. 19.15
ZACHĘTA — „Harry i Hendersonowie" (USA) godz. 15, „Moja macocha jest kosmitką" — (USA) od lat 15 godz. 18; „Porno" pol. od lat 18 godz. 21
ZŁOTA JESIEŃ — „Commando" (USA) od lat 15 godz. 16
ŚWIT — „Akademia policyjna" (USA) od lat 15 godz. 16, 18, 20
1 MAJA — „LUZJON — „Transamerican Express" — godz 16, 18
POLESIE — Spotkanie z Arnoldem Schwarzenneggerem „Elektroniczny mordercа" — USA od lat 15 — godz. 15 17, 19
ROMA — seanse zamknięte — godz. 10.15, 12.15: „Willow" — USA od lat 12 godz. 15; „Powrót wabiszczura" — pol. od lat 18 godz. 17, 19.30
STYLOWY — STUDYJNE — „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup" — ang. od lat 15 godz. 17, 19
TATRY — STUDYJNE — „Frantic" — USA od lat 15 godz. 16, 18.30
TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Misja" — ang. od lat 15 — godz. 17
WISŁA-STUDYJNE — „Przesłuchanie" — pol. od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Commando" — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15; Film premierowy „Joy" — franc. od lat 18 godz. 17, 19.30
WOLNOŚĆ — „Śmiertelnie mroźna zima" — USA od lat 15 — godz. 16, 18

APTEKI

Elsnera 19, Cieszkowskiego 8, Mickiewicza 10, Letomierska 146, Olimpijska 7a
Aleksandrów — Kościuszki 4,
Konstantynów — Sadowa 10,
Pabianice — Armii Czerwonej 2,
Głowno — Łowicka 68,
Zgierz — Dąbrowska 16,
Ozorków — Armii Czerwonej 61,

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz. Parzęczewska 35)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 2)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 15 do 7, telefon 32-81-26.
— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-00 w. 31
— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny cała dobę 74-14-14
— gabinet pediatrii (ul. Armii Czerwonej 5) czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę, tel 74-14-24
— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę 43-39-72
— gabinet okulistyczny — ul Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7; w dni wolnie od pracy całą dobę.

DŁ

„DZIENNIK ŁODZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja, kod 90-113 Łódź, ul Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; 32-89-47; 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32 08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74 71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe

NOWE PRAWO GOSPODARCZE

To musisz znać!

Zmiany w dotychczasowym ustawodawstwie, nowe przepisy podatkowe, celne, o przedsiębiorczości i zatrudnieniu.

Międzynarodowe Targi Łódzkie proponują 6 i 7 lutego kurs obejmujący wszystkie zmiany ustawodawcze, a także broszurę z nowymi przepisami.

MTŁ — ul. Piotrkowska 203/205, tel. 36-86-78; 36-71-22 w. 284. 15491-g

nieruchomości

SEGMENTY, domy — sprzedaż. 43-10-30. 2574 g

ZAMIENIĘ dom, zakład 1100 działka na bloki M-2 lub inne. Listy 15401 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Handlowe

POŚREDNICTWO kupno-sprzedaż artykuły budowlane, wyposażenia wnętrz. 32-67-19. 13279 g

PRZYBORNIKI, ruszta, ekrany kominkowe — sprzedaż indywidualna, hurtowa — Zakład Kowalstwa Artystycznego, 36-26-06, Wólczańska 206.

MASZYNY szwalnicze, dziewiarskie. Pośrednictwo. 42-57-38. 225 g

KANTOR — Wielkopolska 53. 10990 g

TELEWIZORY, magnetowidy kupno — sprzedaż. 32-43-23. 14171 g

PZ „Da-Gami" sprzeda: mercedesa 508 furgon, stębówki, overlocki. — Wiadomość: Lutomiersk-Zalew 2 tel. 65.

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zamieni polimetakrylan metylu na polistyren transparentny. — Tel. 74-54-82, 74-89-37. 3089 gp

TELEWIZORY, videoodtwarzacze, gospodarstwo domowe kupno-sprzedaż. 57-52-12. 61135 g

TELEWIZOR, video, gospodarstwo domowe, autopośrednictwo — kupno — sprzedaż. 33-10-32 Mitelsztet. 804 g

SPRZĘT RTV, gospodarstwo domowe, samochody — pośrednictwo — 52-82-07 Kiłewski. 2038/2039 g

POŚREDNICTWO — telewizory, video, meble, gospodarstwo domowe, samochody. 55-22-53 Wolańska. 63420 g

kupno

KUCHNIĘ gazową lodówki, zlewozmywak — kupię. 15-23-85. 1189 g

KUPIĘ znaczki pocztowe 32-78-34 od 18. 61954 g

OBRAZ dobrego malarza kupię. Sobczak, Stare Miasto 4/6, tel. 27-30-82 11 k

sprzedaż

SPRZEDAM pianino — 86-35-89. 15624 g

ALTON 80/110 — sprzedam. 78-25-54. 15494 g P

AKCJE „Drewbud" — Banku" sprzedam — 57-15-37. 15493 g P

PIERŚCIONEK z brylantem czystym 0,45 — 36-22-48. 15475 g P

SPRZEDAM overlock Juki piecionitkowy, stębnówki. Chełm tel. 505-22. 15515 g P

OVERLOCK przemysłowy — sprzedam. 74 98-58 15525 g P

ELEKTROBIT SP. Z O.O.

OFERUJE:

NAJTAŃSZE W KRAJU
ZESTAWY TELEWIZJI SATELITARNEJ INDYWIDUALNE I ZBIOROWE, NP. „ASTRA" 00 000 DM
WIELOSATELITARNE Z BIELOWKIEM 1100 DM

TELEWIZORY I MAGNETOWIDY

ZAPRASZAMY

87-400 OSTROWIEC ŚW. UL. WARYŃSKIEGO 33
TELEFON 879-34
TELEX 0125307 ERIT PL

SPRZEDAM cegłę, dwuteownik 120. 55-69-90. 3191 g P

AKCJE „Drewbudu" (1992) — sprzedam Listy 3077 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PAWILON handlowy — bar pokojowy — sprzedam. 86-45-29. 3091 g P

SPRZEDAM meble kuchenne, blachę do warszawy. 84-25-91. 3162 P

OVERLOCK. 51-80-35. 3095 g

TARCICĘ dębową pilarkę tarczową nową — 81-47-79 wieczorem 3080 g P

MINERWĘ, overlock chiński. 74-12-00. 3136 g P

PŁYTKI lastriko — sprzedaję. 16-53-21. 1862 g

TELEWIZORY, video — pośrednictwo. 81-14-04. 61182 g

SPRZEDAM suknię ślubną. 16-58-16. 2966 g

KROSNA do tkanin (pod ortalion, seratę, kresz) z powodu wyjazdu — sprzedam 55-27-30 754 g

pojazdy

FSO 1300 (1987) — sprzedam. 43-16 92. 3158 P

125 p 132 zastawę 1100 — sprzedam. 87-94-14. 3192 g

KUPIĘ samochód. Sprzedam pianostring. 55-36-43 971 g

lokale

ZAMIENIĘ M-3 na M-4 lub M-5. 42-35-07. 15624 g

M-4 lub większe, międzywojenne — kupię — 84-26-85. 3201 g P

M-4 (64 m) zamienie na dwa mniejsze. 15-52-45. Pb 128

MAŁŻEŃSTWO nauczycielskie poszukuje mieszkania. 74-98-74 64064 g

M-4 sprzedam. 86-47-37. 787 g

LOKAL 100 m siła woda, gaz, c.o. — podejmę współpracę lub inne propozycje. Stoki, Czechosłowacka 5. 13614 g

LOKAL użytkowy Pabianice, do wynajęcia. 31-99-59. 1114 g 1118

KORZYSTNIE zamienię mieszkanie 16 m na kawalerkę 32-73-17. 999 g

M-4 z telefonem wynajmę. 87-77-45. 952 g

nauka pracy

POSZUKUJEMY kandydata do prowadzenia warsztatu samochodowego. Tel 31-91-59. 15471 g P

SPÓŁKA „Embud" poszukuje osoby do prowadzenia sklepu. Tel. 31-91-59. 15471 g P

PZ „Da-Gami" zatrudni: — mistrza szwalni — mistrza krojowni, — — wykwalifikowanych krojczych — mechaników maszyn szwalniczych, — szwaczki z terenu Łodzi, Pabianic i okolic Lutomiersk. Wiadomość: Lutomiersk — Wrząca k. Łodzi, ul. Szklarniowa 2, tel. 146. 15402 g P

PZ „Da-Gami" zatrudni: — mistrzów i brygadzistów, — mechaników maszyn szwalniczych, — wykwalifikowane szwaczki, z terenu Łasku i okolic. Wiadomość: Pruszków k. Łasku tel. 715-86 lub 65, Lutomiersk. 15402 g P

WYKWALIFIKOWANE szwaczki zatrudnię — zakład bieliźniarski, Roman, Łódź, Piotrkowska 48, Łukaszewicz. 3195 g

HAFCIARKI zatrudnię. 55-70 69 po 16. 3096 g P

WYKWALIFIKOWANEGO hafciarza na automaty, mechanika na stałe zatrudnię, 84 50-98 15408 g

SZWACZKĘ zatrudnię (bluzki z dzianiny) — 43-61-66. 15409 g

WON-LOK zatrudni murarzy, monterów wod.-kan. Brzeziny, Głowackiego 32, 36-55, Łódź, Pabianicka 34, 81-54-51.

POSZUKUJĘ dostawców artykułów dziecięcych. 11-12-20. 58 g

ANGIELSKI — 32-60-98 (17—19). 14233 g

medyczne

USG serca, brzucha, ciąży, próby wysiłkowe, rektoskopia — interniści, kardiolodzy, inni specjaliści 33-73-25 — „DAMED" Piotrkowska 5. 63983 g

„TEL-MED" Pogotowie Lekarskie 78-29-46 63978 g

tel. 575555
prywatne pogotowie lekarzy specjalistów
CODZIENNIE 8-22
Drozd

GINEKOLOGIA codziennie 18—19 Kościuszki 87, Kubasiewicz, 36-65-65 283 g

„INTERMED" — całodobowe specjaliści 34-10-77 63798 g

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów
tel. 74-41-08
E. SIKORSKA

ARKA — Pogotowie Lekarskie, 78-15-00. 63388 g

CHOROBY tarczycy interna, ginekologia endokrynologiczna, kardiologia, hematologia, USG, biopsje, wycinki wymazy. Konsultacje profesorów, docentów, adiunktów AM, Sterlinga 5 I p. 17—20. Informacje 32-96-30 w. 325, 8—20. Drozd. 14710 g

EKG — Pogotowie Lekarzy Specjalistów. — 87-01-27. 15095 g

POGOTOWIE
LEKARZE SPECJALIŚCI
także EKG
CODZIENNIE
51·27·13

GABINET stomatologiczny, 33-26-75 Szram. 2392 g

GABINET stomatologiczny poleca najnowsze wypełnienia. Zapisy — wtorki, piątki po 14. Tel. 42-51-82. 62093 g

ŻYLAKI, przepukliny — leczenie, 51-33-33 672 g

ANALIZY lekarskie — Piotrkowska 200 Kulisiewicz. 13472 g

PIELĘGNIARSTWO — Szałkowska 36-42-98. 1433 g

MEDIX — elektryczne odciągacze pokarmu — wypożyczanie. 32-35-03 13456 g

„PANACEUM" — Prywatny gabinet lekarzy specjalistów dla dzieci i dorosłych Żeligowskiego 26 (róg Zielonej) 33-11-35. codziennie 15—19. 12679 g

usługi

CYKLINOWANIE — woskowanie 81-35-21. 69 g

CYKLINOWANIE — lakierowanie 43-14-48 Polka 1689 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie nietoksyczne 48-16-74. 63748 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 42-05-59 Antczak 820 g

WYCISZANIE drzwi, zamki, blokady 33-69-04 — Olszewski 14141 g

VIDEOFILMOWANIE — Janus 78-47-84. 13420 g

VIDEOFILMOWANIE — Gerber 87-46-06. 594 g

VIDEOFILMOWANIE — „Movie" 74-00-86 63901 g

VIDEOFILMOWANIE — firma „Hanna" 34-20-01 13593 g

VIDEOFILMOWANIE — 55-81-73, Olczak 64047 g

TELENAPRAWA czarno-białe 32-91-77. 2095 g

TELENAPRAWA — regeneracja kineskopów — 81-70-34. 14107 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów 74-82-92 6394 g

WYPOŻYCZALNIA videoodtwarzaczy 87-64-51. 63813 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów 51-81-35 13409 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów 78-30-66. 694 g

MONTAŻ anten satelitarnych indywidualnych zbiorowych. Zakład rzemieślniczy, Gałków Mały, Ogrodowa 1 32-00-21. 13758 g

DEKODERY PAL, video — przestrajanie, AZP Electric. Gwarancja — 57-55-80; 84-17-50. 61460 g

DEKODERY PAL (gwarancja), inż. Doczkal — 33-24-41. 14954 g

DEKODERY PAL — video — UKF — przestrajanie Nowakowski 43-95-04, 81-85-87. 83 g

ABONENCI — wymiana kineskopów Jowisz, Helios, inż. Paprocki, Warszawa 12-01-89, 19-58-73 37 k

ALARMY domofony — 78-79-04 (8—10) — „Instel". 968 g

AUTOALARM 81-93-98 1556 g

OBWODY drukowane — PAL/SECAM, telegazeta 84-92-10. 2636 g

KSEROGRAFICZNE kopiowanie — tanio — Wschodnia 22. 1995 g

UKŁADANIE boazerii — Grober 42-47-85. 1988 g

MONTUJĘ boazerię — 87-73-70. 15464 g

MONTAŻ boazerii — gwarancja 42-78-42. 2985 g

WYRÓB boazerii — materiał klienta 86-25-33. 633 g

MONTAŻ boazerii 81-23-09 63967 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne — tanio, szybko. — Grzecznościowy 42-59-74. 1271 g

ŻALUZJE — indywidualne zamówienia, łatwy montaż, 3-letnia gwarancja Dees 81-44-28; 86-40-38. 1324 g

FLOKOWANIE — Strzelczyka 4 15438 g

HOLOWANIE — 43-11-93, 86-02-12. 63965 g

NAGROBKI — wykonuję. Żeromskiego 103/42 — (18—20). 3812 g

TAPETOWANIE, malowanie, plastyka 33-48-80 3092 g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki 86-45-70 Rutkowski. 13024 g

SITODRUK modne wzory Cała 24a (od Wałbrzyskiej) 34-32-03. 15190 g

KROJENIE tkanin, Szczytowa 15. 2619 g

USŁUGI sztukatorskie — 84-61-46. 2216 g

LODÓWKI — naprawa Pawłowski 36-16-88. 64063 g

NAPOWANIE 84-88-42 864 g

USŁUGI hydrauliczne — 33-23-54. 60676 g

PIECZĄTKI szyldy reklamy. Krótkie terminy (jednodniowe). „TAGAR" Hotel Centrum, Łódź, Kilińskiego 59/63, pokój 1311. Tel. 32 86-40 wew. 486 Również akcje hasła reklamowe. 2482 g

CENTRALNA SKŁADNICA HARCERSKA
Oddział w Łodzi
WYDZIERŻAWI
obiekt gospodarczy zamknięty, uzbrojony,
przy ul. Budziszyńskiej 38/40 w Łodzi.
Szczegółowe informacje, tel. 36-13-67, 36-31-38. 13442-g

Biuro Ogłoszeń Prasowych
ul. Sienkiewicza 3/5 tel. 32-59-11 oraz 33-11-50 czynne w godz. 8-15
ul. Piotrkowska 96 tel. 36-49-70 czynne w poniedziałki 10-17 w pozostałe dni 8-15 soboty robocze 10-15
zapraszamy

SEKRETARKI telefoniczne — zamki, drzwi harmonijkowe 43-27-74. 12 g

DENDROGEOSERVIS — badania geologiczne — ekspresowo — 57-52-32 87-14-90, po 16. 920 g

KRATY okienne, bramy — 32-43-33. 637 g

KRATY okienne, drzwi stalowe wykonuję — 13-80-86. 780 g

ŚLUSARSTWO — przyjmuje usługi, wykonuje stoły szwalnicze — 16-28-64. 15486 g

ŚLUSARSTWO budowlane — kraty, bramy, ogrodzenia, balustrady Tel. 51-73-57, Grzybowa 24. 64020 g

różne

„AUTOTRANSTUR" — wczasy, zimowiska — 84-42-75. 1773 g

WYSPY Kanaryjskie, Majorka, Ibiza, Kreta — samolot, luksusowe hotele, atrakcyjne ceny, pobyty 7-, 14-dniowe. Wczasy odchudzające w domu wczasowym „Borowik" bogaty program rekreacyjny proponuje Intertour Łódź, Piotrkowska 73/75 — 32-91-37 32-65-33. 15452 g

LOKAL 160 m — siła, woda. Oczekuję propozycji. Listy 3062 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOKĄD spieszysz? Czego szukasz? Twój cel i skarb są w tobie! Napisz do nas: Życie Uniwersalne, skrytka poczt. 22 00-952 Warszawa 40. 63797 g

SPÓŁKA z o.o. (lokal 1000 m z wyposażeniem, kapitał finansowy) — podejmie współpracę produkcyjno - kooperacyjną. Poważne oferty 2644 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ŻUK 126p wolny czas 51-22-51 1080 g

Z całego serca dziękujemy za pomoc i udział w ostatniej drodze naszej ukochanej Żony, Matki i Babci

Ś. † P.

JANINY WIĘCKOWSKIEJ

Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym, Koleżankom i Kolegom

MĄŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE i WNUKI.

Drogiej Pani

prof. TEODOZJI WOJCIECHOWSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z XII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO im. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO.

Żegnamy długoletnią pracownicę Ośrodka Onkologicznego

Ś. † P.

ANNĘ WODNICKĄ

pielęgniarkę Oddziału Radioterapii Ginekologicznej „A", człowieka pełnego dobroci, prawości i wielkiego serca dla chorych.

WSPÓŁPRACOWNICY ODDZIAŁU

Koledze

MGR

JÓZEFOWI BALCERSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

DYREKCJA i WSPÓŁPRACOWNICY z INSTYTUTU FIZYKI UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

Pani Dyrektor

mgr HANNIE MIKULSKIEJ

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

PRACOWNICY I WYCHOWANKOWIE PAŃSTWOWEGO DOMU DZIECKA im. J. KRASICKIEGO w ŁODZI

Serdeczne podziękowanie Rodzinie, Przyjaciołom, Współpracownikom z SKB „Kombud", Harcerzom i Instruktorom ZHP, Znajomym i Sąsiadom za okazane serce i udział w ostatniej drodze naszego najukochańszego Męża i Ojca

Ś. † P.

JANA KURZAWIŃSKIEGO

składa

ŻONA z SYNAMI i SYNOWĄ.

W dniu 21 stycznia 1990 roku zmarł nagle długoletni pracownik Zespołu Elektrociepłowni w Łodzi

ARKADIUSZ REMLINGER

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, ORGANIZACJE ZAKŁADOWE oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY.

Koleżance

ZOFII NOWAK

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z MHRR w ŁODZI.

Koleżance

BARBARZE BARANIECKIEJ

wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

— naszego emeryta

ANTONIEGO BARANIECKIEGO

składają:

DYREKCJA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁZChem. „ORGANIKA".

PIĄTEK, 26 STYCZNIA

Dzisiaj w radiu i TV

PROGRAM I

9.00 Transmisja obrad Sejmu. 19.00 „Z kraju i ze świata". 19.30 Radio dzieciom „Zielona Półnutka". 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert życzeń. 20.35 Rzemieślnicze sprawy. 20.45 Iwona Smolka „Rozpad" fr. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Zadzwońcie po milicję. 22.05 Retransmisja obrad Sejmu.

PROGRAM II

11.00 Muzyczny non stop. 11.40 Polskie tańce z różnych regionów. 11.55 Portrety twórców ludowych. 12.05 Muzyczny non stop. 12.40 Zapomniany kompozytor — Henryk Pachulski. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Czy to się da prywatyzować — aud. Bogdana Szurgota (Ł). 13.20 Jazz nie tylko dla fanów. 14.20 Folklor na mapie świata — Indie. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Peter Ustinov — „Mój drogi Ja" odc. 15.00 Album operowy — rola orkiestry w operach. 15.30 Niezapomniane głosy. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Magazyn rodzinny — „Cztery kąty" (Ł). 16.35 Z cyklu „Sylwetki" — G. Świtala i A. Rurkowski cz. IV Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.15 Alistair MacLean „Tabor do Vaccares" odc. 18.25 Reklama. 18.30 Nowości płytowe. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Felieton kulturalny. 21.10 Piosenka jest dobra na wszystko. 21.20 Wieczór literacko-muzyczny. 21.25 Ladislav Fuks „Ostatnia wyspa". 22.00 Słuchajmy razem — zaprasza Tomasz Szachowski. 23.00 Henryk Bardijewski „Wiek świateł" odc. 23.20 Nocne divertimento. 24.00 Nocne muzykowanie — aud.

PROGRAM III

11.05 Folklor w pigułce. 11.15 Interpelacje Trójki. 11.25 Mała antologia nagrań. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Alistair MacLean „Na południe od Jawy" odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Tańce z sześciu stuleci. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Polityka dla wszystkich 15.10 Jestem świeżym dzieckiem — zwierzenia. 15.40 Porachunki rodzinne. 16.00 Zapraszamy do Trójki 17.00 Serwis Trójki. 18.05 Informacje sportowe. 18.15 Klub Trójki 19.30 Złote lata zespołu Procol Harum. 19.50 Günter Grass „Psie lata" — odc 20.00 Między punkiem a funkiem. 20.30 „Prześwietlanie Rubensa". 20.45 Trzy kwadranse jazzu. 21.30 O sztukę czasów w których żyjemy. 21.45 Lubię szum starej płyty. 22.15 Powieść w wydaniu dźwiękowym: Teodor Parnicki „Koniec Zgody Narodów". 22.45 Opera tygodnia: Pietro Mascagni „Przyjaciel Fritz". 23.00 24 godziny w 10 minut 23.10 „Zgryz od nowa". 23.50 Henry Miller „Sexus" odc.

PROGRAM IV

11.00 Wiad. 11.05 Dom i świat 11.55 Piękno muzyki. 12.30 Ze świata filmu. 13.00 Popołudnie młodych. 13.25 My i nasz świat. 13.50 Zaczarowane dźwięki. 14.00 Radio Moskwa. 14.30 Magazyn „Między nami". 14.50 Program Rozgłośni Harcerskiej. 16.00 Historia sztuki: Sztuka Etrusków 16.20 Muzyka oratoryjna. 17.00 17.05 „Quo vadis". 17.20 Koncerty jazzowe. 17.50 Studio Ekspertów. 18.35 Język angielski. 18.50 Z płytą przez świat — zespół „Los Calchakis". 19.00 Widnokrąg. 19.30 Wiad 19.35 Lektury Czwórki: Regine Pernoud — „Królowa Blanka". 19.45 Orkiestry jazzowe. 20.00 Opinie. 20.10 Piosenki J. Przybory. 20.25 Gra o przyszłość. 20.40 Instrumentalne wersje piosenek. 20.50 „Pierwsza miłość". 21.10 Muzyka w okupowanym Poznaniu. 22.00 Wieczór muzyki i myśli — „Twarze 63 roku". 23.20 Śpiewa Marie-Paul Belle. 23.27 Jutro w programie... 23.30 Wiad. 23.35 Reportaż. 23.50 Muzyka przed północą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.05 Wśród ludzi — gospodarka
8.35 Domator
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — wiadomości
9.25 „Carscy kadeci" (4 — ost.) — serial muzyczno-kostiumowy prod. ZSRR
10.40 Domator
15.50 Program dnia — telegazeta
15.55 Intersygnał
16.25 Dla młodych widzów: „Rambit" — teleturniej (Ł)
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankracego"
17.15 Teleexpress
17.30 Raport
17.50 „Skarbiec" — magazyn hist.
18.30 Rzeczpospolita samorządna
18.50 Weekend w „Jedynce"
19.00 Dobranoc: „Węgierskie bajeczki"
19.10 „Teraz" — tygodnik gospodarczy
19.30 Wiadomości
20.05 „Trzydziesty ósmy" — film prod. austriacko-zachodnioniemieckiej
21.40 Rozmowa z Ryszardem Reiffem
21.50 Sport
22.00 Kontrapunkt
22.20 Spór o jutro — otwarte studio (1)
23.20 DT — echa dnia
23.40 Spór o jutro — otwarte studio (2). Polska racja stanu

PROGRAM II

9.00 Transmisja z obrad Sejmu
17.25 Program dnia
17.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 Za chwilę dalszy ciąg programu
19.30 „Dookoła świata" — „Australia '88"
20.00 Telefony z Francji — program publ.
20.15 „Piątek" — magazyn z Krakowa
21.30 Panorama dnia
21.45 Filmy Woody Allena — „Wnętrza" — film prod. USA
23.15 Havel w „Powszechnym"
23.30 „Porno" Marka Koterskiego

W dniu 24 stycznia 1990 roku zmarła była długoletnia pracownica CSI „Rusałka"

EDYTA STAROSTA

niezapomniany wzór ofiarnego członka spółdzielni, serdeczna koleżanka — człowiek wielkiego serca i zalet.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 stycznia 1990 r. (piątek) o godz. 15 na cmentarzu katolickim Zarzew. Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie składają:

RADA NADZORCZA, ZARZĄD, KOLEŻANKI i KOLEDZY.

Dnia 24 stycznia 1990 r. po ciężkiej chorobie zmarł przeżywszy lat 72

Ś. † P.

ZDZISŁAW ZADROZIŃSKI

były por. pilot III Dywizjonu Myśliwskiego 6 Pułku Lotniczego we Lwowie i 302 Dywizjonu Myśliwskiego w PSZ na Zachodzie. Za walkę nad Łodzią w 1939 r. odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. Emerytowany wieloletni pracownik Banku Handlowego SA Oddział w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 stycznia br. (sobota) o godz. 10 na starym cmentarzu wojskowym na Dołach o czym ze smutkiem powiadamia

ŻONA i RODZINA

BEZSENNOŚĆ

Dzisiaj znowu będzie noc

Jest ciemna, głęboka noc. Słyszysz pochrapywanie męża, posapywanie dziecka, miarowe tykanie zegara. Chcesz zasnąć, ale sen nie przychodzi. Wiercisz się w łóżku, sięgasz po książkę, wreszcie wstajesz i snujesz się po mieszkaniu. Zasypiasz nad ranem, i kiedy dzwoni budzik, zwlekasz się z łóżka na drżących nogach i ze zgrozą myślisz, że dzisiaj znowu będzie noc. Lekarze są dobrzy. Nie śpisz — proszę, tu recepta na tabletki nasenne. Wieczorem modlisz się do małej, białej pastylki. Wreszcie śpisz. Tyle że po paru dniach sięgasz po dwie tabletki zlewasz się zimnym potem, kiedy pomyślisz, że może ci ich zabraknąć. Łykasz ich coraz więcej. Chcesz zasnąć, ale sen nie przychodzi.

Plaga bezsenności dręczy wiele milionów ludzi. Niestety, im więcej ma się lat, tym gorzej z zasypianiem. Wśród 20-latków tylko 5 proc. skarży się na trudności z zaśnięciem. Wśród milionów cierpiących na bezsenność jest aż 44 proc. emerytów. Dręczy częściej kobiety niż mężczyzn. Przyczyny bezsenności są różne, ale jak stwierdzili naukowcy w 90 proc. głównym jej powodem są stresy — skutek życia w naszej cywilizacji. Kłopoty z zaśnięciem mają osoby wrażliwe, o większych niż przeciętnie ambicjach, skłonne do niepokoju, poczucia winy. Nie śpią też ci, którzy prowadzą niehigieniczny tryb życia, nie dbają o siebie, nadużywają podniecających używek.

To nieprawda, że ludzie przemęczeni śpią snem drwala. Przepracowanie nie sprzyja wcale dobremu zasypianiu. System nerwowy zbyt pobudzony w ciągu dnia niełatwo powraca do równowagi. Sen ułatwia tylko umiarkowane zmęczenie, zbyt silne powoduje obniżenie cukru we krwi. Stąd właśnie, jako środek ułatwiający zaśnięcie, poleca się szklankę wody lub mleka z łyżką miodu. A do tego wszystko, co zawiera witaminę B6, a więc: ryby, wątróbkę, pomidory, sałatę, banany, żółtka. Stwierdzono także, że bezsenność wynika często z zachwiania równowagi pomiędzy zawartością sodu i potasu w komórkach mózgowych. Poziom sodu staje się zbyt wysoki, potasu zbyt niski. Rada jest prosta; potrawy na kolację należy jadać nie dosolone.

Ci, którzy cierpią na bezsenność, skarżą się: — Łóżko mnie parzy! Jakie więc być powinno? Przede wszystkim szerokie, co najmniej 120 cm. Na wąskim twardym tapczaniku nigdy nie wyśpi się osoba nerwowa, często zmieniająca pozycję podczas snu. Przeciętny dorosły człowiek wykonuje przez sen 20—60 różnych ruchów, a w ciągu każdej godziny snu kręci się przez około 30 sekund. Powinniśmy sypiać na materacach poddających się ciężarowi naszego ciała, ale takich, które nie tworzą dołów i pagórków. Większość z nas kocha ciepełko pod kołdrą lub pierzyną, ciepełko w sypialni. Warto jednak pamiętać, że temperatura pod piernatami nie może być wyższa niż 30 st. C i nie niższa niż 25 a temperatura pokoju w którym śpimy nie powinna przekraczać 15 st. C. W cieplejszej sypialni śpi się dobrze zaledwie 3—5 godzin. Bielizna pościelowa, piżama, koszule nocne mogą sobie być w przeróżnych kolorach czy wzorach, ale nigdy z tworzyw sztucznych. Nylony, perlony i inne tworzywa, chociażby były najbardziej sexy, najlepiej wyrzucić na śmietnik.

Mówi się, że śpiąc mamy jedną ulubioną pozycję. Nie jest to prawdą. Jest ich kilka, zależnie od fazy snu. Która z nich jest najlepsza, to rzecz gustu. Co osoba, to inne zdanie. Sypianie na plecach sprzyja ogólnemu odprężeniu, ale sprzyja też chrapaniu. Spanie na lewym boku ułatwia trawienie i wypoczywanie po ciężkiej pracy fizycznej, na prawym dogodne jest dla cierpiących na wątrobę, ponieważ jej ociepienie powoduje lepsze wydzielanie się żółci. Przy niestrawności najlepiej spać na brzuchu.

Cierpiący na bezsenność gonieni są do snu razem z kurami. Niektórzy uważają, że godzina snu przed północą warta jest tyle, co dwie po północy, bowiem procesy regeneracyjne zachodzące podczas snu odbywają się najsprawniej w jego początkowej fazie. Północ nie ma tu jednak nic do rzeczy. To od nas, od naszego biologicznego zegara zależy, kiedy najlepiej się zregenerujemy, przed, w trakcie czy po północy. Najważniejsze jest jednak, aby w ogóle móc zasnąć. Sen z tabletki nie jest snem naturalnym. Pigułki blokują chociażby przeżywanie marzeń sennych, które pełnią rolę samoregulatora psychiki człowieka. A po pewnym czasie przestają działać.

Bo tak naprawdę nie ma złotego środka na bezsenność i według niektórych opinii jest często wywoływana strachem przed nią. Może więc warto w siebie wmówić różne rytuały związane ze snem, które nas do niego zachęcą. Tak jak chociażby czarne prześcieradła królowej Małgorzaty, łoże Henryka VII skropione pachnidłami lub kompas Karola Dickensa, z którym nie rozstawał się, ponieważ jego głowa zawsze musiała być zwrócona na północ. Może wtedy przestanie straszyć nas następna noc.

ELŻBIETA CHĘCIŃSKA

PARADA IDOLI

Dawne minęły czasy gdy melomani znali swoich ulubieńców jedynie z anteny radiowej. Nawet nie chodzi tylko o coraz bardziej popularną telewizję satelitarną, ale również nasza rodzima telewizja dostarcza coraz wspanialszych muzycznych wrażeń. Dawniej pojawienie się gwiazdy światowej wielkości na naszym szklanym ekranie było wielkim świętem dla prawdziwych fanów. Ostatnio tych świąt jest znacznie więcej, choć jeszcze nie tyle, aby nam zdążyły spowszednieć. Jednym z wielkich wydarzeń — przynajmniej dla sympatyków muzyki pop na najwyższym poziomie — był transmitowany przez naszą telewizję koncert **Eltona Johna**, który popularny piosenkarz dał nie tak dawno w Weronie. Artysta zmienił ostatnio sceniczny wizerunek. Nie występuje już przebrany za Kaczora Donalda lub w innych, równie dziwacznych strojach. Po prostu siada za klawiaturą, gra i śpiewa, a cała sala zamiera w bezruchu. Były przeboje starsze i nowsze, a wokalista bawił się równie dobrze jak publiczność. Oby więcej takich muzycznych perełek na naszym ekranie. Wszak przekazy satelitarne nie docierają jeszcze do wszystkich domów.

* * *

Tam gdzie nasza telewizja nie nadąża jeszcze za nowościami z czołowych pozycji bestsellerów (pewno nie bez znaczenia są tu koszty) nadal znakomicie radzi sobie Marek Niedźwiecki, a niewielkie opóźnienie na jego liście w stosunku do tego co oferują tego typu zestawienia chociażby w przekazach Radia Luksemburg wynika jedynie z innego trybu układania listy. Tam pozycję na liście określa sprzedaż, u nas wciąż trzeba opierać się na listownych i telefonicznych głosach słuchaczy, a i oni, chociażby nie wiem jak się starali, nie zawsze zdążą na czas z listem czy też uda im się połączyć z redakcją Programu III PR. Niemniej nie jest tak źle. Notowania się ukazują, a ostatnio czołówkę tworzyli **Phill Collins** ze swoim nieśmiertelnym „Dniem w raju", **Elton John** oraz **„Kobranocka"**.

czarno-biało i w kolorze

Jest rok 1938. Gwiazdę berlińskiej opery Carolę uwielbiają hitlerowscy bonzowie. Nie mogą jednak znieść, iż wśród najbliższych przyjaciół ich ulubienicy jest dziennikarz żydowskiego pochodzenia. Obiecują artystce wszystko, co tylko może sobie zamarzyć w zamian za zerwanie tej znajomości... **„TRZYDZIESTY ÓSMY"** — to film austriacko-zachodnioniemiecki, który będziemy mogli zobaczyć jeszcze dziś, w pr. I, o godz. 20.05.

„WNĘTRZA" (dziś, pr. II, godz. 21.45) są kolejnym filmem **Woody Allena.** Tym razem jest to utwór dramatyczny, przypominający nastrojem filmy Bergmana. Zaborcza mamusia żelazną ręką trzyma całą rodzinę. Jedna z córek zostaje aktorką, druga poetką, tylko trzecia — Joey nie może odnaleźć w sobie predyspozycji i walorów zaspokajających ambicje i oczekiwania matki. Nagle, któregoś pięknego poranka, przy śniadaniu ojciec oświadcza, że ma już dosyć rządów apodyktycznej małżonki i pragnie odzyskać wolność...

„ROMAN I MAGDA" Sylwestra Chęcińskiego jest pozycją z cyklu „Filmy o miłości" (sobota, pr. I, godz. 15.05). Scenariusz do tego zrealizowanego w 1978 roku filmu napisał **Ireneusz Iredyński**, opowiadając historię małżeństwa, niegdyś bardzo się kochającego, dziś żyjącego już jednak „obok siebie". Refleksję nad tym zanikającym uczuciem będziemy mogli odbierać z dwóch perspektyw: jej — **Marzena Trybała** i jego — **Andrzej Seweryn.**

W „kinie muzycznym Kydryńskiego" (sobota, pr. I, godz. 20.05) przypomniane zostanie klasyczne już (1953 rok produkcji) amerykańskie dzieło **„LILI"**. Przygarniętą przez objazdową trupę sierotę zakochaną w jednym z artystów stara się pocieszyć... marionetka. W rolach głównych: **Leslie Caron i Mel Ferrer.**

Pewnego pisarza przypadkowo poznany dżentelmen zaprasza do swego ekskluzywnego klubu. A tam zaproszony dowiaduje się, iż wszyscy członkowie tej zacnej instytucji są po prostu... wampirami. Angielski **„KLUB WAMPIRÓW"** zostanie wyświetlony w sobotę, w pr. I, o godz. 23.20.

Ósmy już odcinek **„DEKALOGU"** (niedziela, pr. I, godz. 20.05) **Krzysztofa Kieślowskiego** opowiada o niespodziewanej wizycie polskiej Żydówki z Ameryki u pani Zofii, etyka, cenionego naukowca uniwersyteckiego. Wizyta, w której tle są wypadki sięgające okupacji hitlerowskiej w Polsce, staje się pretekstem dla twórców filmu do głębokich rozważań o postawach moralnych.

Pozostając jeszcze przy filmie, polecam dokumentalny obraz o **Johnie Waynie.** Najsłynniejszego ekranowego kowboja będzie można zobaczyć w **„LEGENDACH FILMU"** w sobotę, w pr. II o godz. 18.30.

A teraz trochę o rozrywce. **„ŚNIEŻYCA I ŚNIEŻYNKI"** (sobota, pr. I, godz. 22) jest przewrotną adaptacją bajki o Królewnie Śnieżce zrealizowanej przez **Stefana Szlachtycza.** Natomiast w niedzielę, w pr. II o godz. 21 **Wojciech Młynarski** zaśpiewa swe najnowsze piosenki.

(jb)

Moda na karnawał

GEORGE B. STANLEY

OPOWIEŚCI Z DRESZCZYKIEM

Schowek

Miał mało czasu. Zdawał sobie sprawę że wkrótce przyjdą po niego. Musiał więc gdzieś to skutecznie ukryć. W normalnej sytuacji przekazałby łup jakiemuś paserowi a forsę zostawił sobie. To jednak nie była normalna sytuacja – skok na sejf hrabiny Shears zaplanowany był bez zarzutu realizacja planu okazała się jednak znacznie gorsza. Po prostu nie przewidział że starsza pani może zachorować i nie pójść na rauf dobroczynny o którym od dawna mówiono w całym mieście. W tej sytuacji ponieważ nie miał na twarzy maski, pozostało mu tylko jedno. Nie lubił mokrej roboty i tak go to zdenerwowało że zbyt szybko wracał swoim samochodem, a na dodatek przejechał skrzyżowanie La Motte Street i Jersey Road na czerwonym świetle, tam zaś przypadkiem nawinął się policjant. Zapłacił mandat bez dyskusji, ale numer jego samochodu został zapisany bez wątpienia policja wkrótce sobie skojarzy ten mandat ze śmiercią hrabiny. Jego bogata kartoteka w policyjnym archiwum też świadczyła przeciw niemu.

Gdzie schować torbę? Wszędzie w mieszkaniu na pewno znajdą. Zamurować w ścianie? Poznają po świeżym tynku. A może zakopać?...

Na szczęście lubił pracę w ogródku. Torba nie była duża, więc nie trzeba było głęboko kopać. Gdy już się z tym uporał, wpadł na pewien pomysł. Jeśli policjant będzie spostrzegawczy zauważy, że w jednym miejscu ziemia jest świeżo skopana. Westchnął ciężko i zabrał się do łopaty. Całe szczęście, że ogródek nie był duży...

* * *

— ... i wydaje jednomyślny wyrok — niewinny!

Po sali rozszedł się szmer. Sędzia uderzył młotkiem w stół.

— Proszę o ciszę, bo każę opróżnić salę! Słucham pana.

Przewodniczący ławy przysięgłych odchrząknął i mówił dalej: — Uważamy, że nie można skazać Gavina Scotta tylko na podstawie przedstawionych nam poszlak. Zbieżność jego przejazdu przez skrzyżowanie La Motte Street i Jersey Road z czasem popełnienia zbrodni na hrabinie Shears może być absolutnie przypadkowa, zaś dość hm obciążona kartoteka policyjna pana Scotta nie może być w żadnym razie dowodem świadczącym przeciwko niemu. Przypominam że na miejscu zbrodni nie stwierdzono żadnych śladów w domu oskarżonego nie znaleziono zaś zrabowanych pieniędzy ani kosztowności. W tej sytuacji nasza decyzja mogła być tylko taka, jaką ogłosiłem na początku. Dziękuję, panie sędzio.

* * *

Wychodzili z sądu trzymając się z Emily za ręce. Gdy już wsiadali do samochodu, podszedł inspektor Stacks: — No, Scott udało ci się. Ale to tylko na razie. Coś mi mówi, że się wkrótce zobaczymy.

Gavin Scott podniósł do ust lewą dłoń zwiniętą w pięść i głośno cmoknął.

Po kilku minutach jazdy zorientował się że Emily jedzie nie w tę stronę, gdzie stoi ich dom.

— Dokąd mnie wieziesz?

— Do domu.

— Do domu? Tędy?

— Widzisz. Gavin, zaszła pewna zmiana. Nie chciałam cię denerwować gdy siedziałeś w areszcie. Zresztą zobacz sam.

Samochód wyhamował przed eleganckim, nowym domem z zadbanym trawnikiem. — To jest teraz nasz dom.

— A co z tamtym?

— Musiałam sprzedać.

— Komu?! Dlaczego?!

— Miastu. Mają tam budować obwodnicę. Wiesz, ile za niego dostaliśmy? Znacznie więcej niż...

— Czy oni już tam coś zaczęli robić? — przerwał jej.

— A skąd ja mam wiedzieć? To znaczy zdaje się, że mieli zacząć dzisiaj. Co ci się stało?

— Jedziemy tam, ale już.

Gdy dojeżdżali na miejsce zobaczyli stojącą nieruchomo w ogródku potężną koparkę. Na ich powitanie wyszedł inspektor Stacks.

— Cześć, Scott, dawno się nie widzieliśmy, prawda? Czyżby sprowadziła cię tu tylko nostalgia?

— A pan co tu robi?

— Wiesz, podczas kopania ogródka operator koparki znalazł jakąś torbę i zaraz nas zawiadomił. Torba jak torba, ale interesująca była jej zawartość. Mam wrażenie, że coś wiesz na ten temat, Scott.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Pospólstwo, gromada. 4. Koszyk pleciony z łyka. 8. Natychmiast. 11. Kraina historyczna w dorzeczu środkowej Pregoły. 16 Trzęsące się drzewo. 17. Ogół ćwiczeń cielesnych. 18. Autorytet. 21. Pierwiastek chemiczny (metal używany do stopów drukarskich) 22. Długi gwóźdź żelazny z dużym łebkiem. 23. Osłona chłodnicy w samochodzie. 26. Krótki, żartobliwy wiersz miłosny. 27. Urządzenie do wbijania w grunt pali. 29. Stolica Turcji. 31. Może być Kultury i Nauki w Warszawie. 34. Inkaust. 35. Rakietowy sport.

PIONOWO: 1. Należy do potasowców. 2. Wrzątek, ukrop. 3. Autor powieści „Przed potopem". 5. Zakład gastronomiczny lub pierwiastek chemiczny. 6. Byk czczony przez starożytnych Egipcjan. 7. Działo. 9. Przodek rodziny. 10. Północna i Południowa nad Oceanem Spokojnym i Atlantyckim. 12. Stopień wojskowy w sułtańskiej Turcji. 13. Pomost widokowy nad morzem. 14. Opera Verdiego z faraonem. 15. Żona syna. 18. Rewia. 19. Okno wystawowe. 20. Miasto w Hiszpanii (Andaluzja). 23. Wnęka sypialna. 24. Zakończenie statku. 25. Płuca każdego miasta. 26. Ściana z cegieł. 28. Karenina lub German. 30. Mocne piwo angielskie. 31. Sytuacja w grze szachowej. 32. Może być zboża. 33. Drzewo iglaste.

Oprac. J. KAŁUŻKA

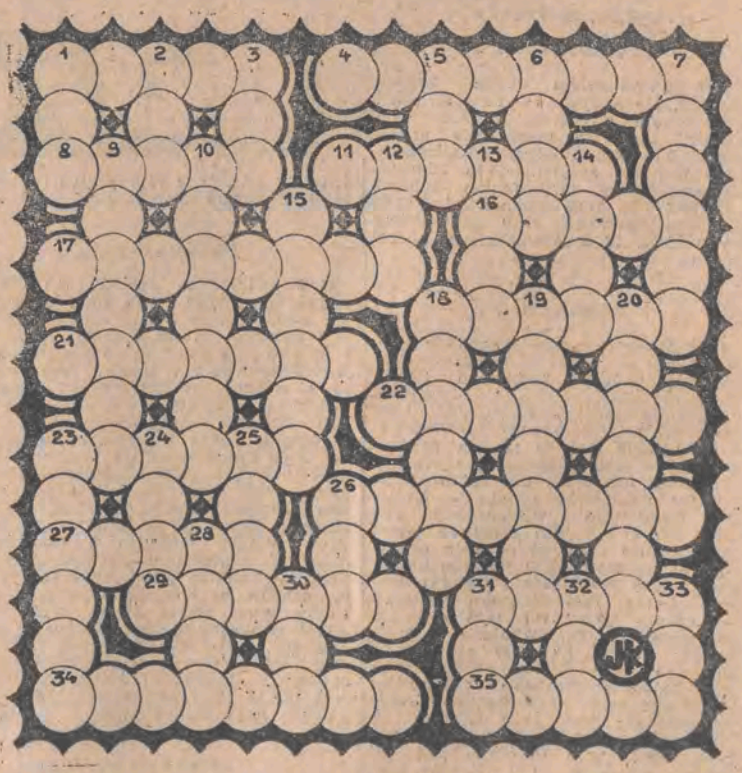

Do rozlosowania: nagrody książkowe.